

Alarmujący raport hr. Bernadotte'a o sytuacji w Palestynie

Obydwie strony zignorowały autorytet Narodów Zjednoczonych

Rada Bezpieczeństwa zebrała się wczoraj wieczorem na specjalną sesję dla rozpatrzenia raportu hr. Bernadotte'a, który uważa, że sytuacja w Jerozolimie wymaga zastosowania natychmiastowej akcji.

Depesza wysłana przez generalnego rozjemcę do sekretarza ONZ stwierdza:

„Pomimo moich stałych wysiłków i starań walki w Jerozolimie nie ustają. Doniesiono mi, że naprężenie wzrosło do ostateczności. W obecnych warunkach trudno jest przypisać całkowitą odpowiedzialność jednej ze stron i stwierdzić, która z nich jest bardziej winna. Obydwie strony zignorowały autorytet narodów zjednoczonych.

W odpowiedzi na apel hr. Bernadotte'a, Rada Bezpieczeństwa ponownie ośroga Żydów i Arabów przed naruszeniem rozejmu. Rezolucja przedsta-

wiona przez delegatów Anglii, Francji, USA i Kanady stwierdza, że każda akcja wojskowa uznana być musi za bezprawie, choćby nawet spowodowana została akcją zaczepną strony przeciwnej.

Tymczasem w kołach ONZ w Nowym Jorku powtarzane są uprzedzone pogłoski, że hr. Bernadotte nosi się z zamiarem przedstawienia nowego podziału kraju. Przewiduje on jakoby znaczne przesunięcie granic państwa Izrael i likwidację państwa arabskiego. Ta część kraju, która leży poza granicami Izraela, podzielona ma być między Egipt i Transjordanię. Nowy plan Bernadotte'a daje Izraelowi zdobyte w Galilei, a straty terytorialne w Negebie.

Według przewidywań obserwatorów, Izrael wystąpi zapewne przeciwko temu planowi, gdyż Żydzi, dzięki ostatnim osiągnięciom wojskowym, są i tak panami prawie całej Galilei. Podkreśla się tu z naciskiem, że nowy plan hr. Bernadotte'a uznaje w każdym razie Izrael, jako suwerenne i niepodległe państwo.

Załatwivszy wczoraj wieczorem rezolucję w sprawie palestyńskiej, Rada Bezpieczeństwa pracowała do póź-

nej nocy nad sprawozdaniem ze swych prac na zgromadzeniu generalnym ONZ, którego kolejna sesja odbyć się ma w końcu września w Paryżu. Po zebraniu wydano krótki komunikat, zapowiadający, że z wyjątkiem nagłych wypadków, Rada nie będzie się więcej zbierać przed paryską sesją zgromadzenia. (API)

Wspólny front uczonych polskich, francuskich i włoskich Odezwa włoskiego komitetu inicjatywy

Na apel polskich i francuskich intelektualistów odpowiedzieli Włosi powołaniem do życia komitetu inicjatywy, do którego należy 70

Unia Południowo-Afrykańska coraz słabiej związana z Anglią

Obawy Brytyjczyków, że porażka wyborcza gen. Smutsa i dojście do władzy dr. Malana będzie oznaczało stopniową utratę Unii Południowo-Afrykańskiej dla Imperium Brytyjskiego — okazują się w znacznej mierze słuszne.

Onegdaj minister spraw wewnętrznych Unii, dr. Dinges podpisał zarządzenie wstrzymania imigracji Brytyjczyków do Unii Południowo-Afrykańskiej. Warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich 2 lat rządów Smutsa do Unii przybyło ponad 70 tys. Brytyjczyków.

Niemniej ciężkim dla Wielkiej Brytanii ciosem jest pozabawienie brytyjskiej mniejszości hinduskiej prawa głosu w wyborach do parlamentu i rady krajowej, jak również prawa zgłaszania kandydatów do tych ciał ustawodawczych.

Ponadto rząd Unii Południowo-Afrykańskiej postanowił m. in. wstrzymać wymianę instruktorów wojskowych między Unią a Wielką Brytanią, osłabiając tym samym współpracę militarną obu krajów. (PAP)

ONZ przejmuję Palais de Chaillon w Paryżu

Palais de Chaillon, w którym odbędzie się wrześniowa sesja zgromadzenia generalnego, zostanie oficjalnie przekazany Organizacji Narodów Zjednoczonych i stanie się w dniu 1 września terytorium międzynarodowym. W dniu tym minister spraw zagranicznych Francji — Schuman wręczy symboliczny złoty klucz sekretarzowi generalnemu ONZ — Trygve Lie. (PAP)

W handlu zagranicznym Polska przekroczyła poziom przedwojenny

Plan handlu zagranicznego na rok 1948 przewiduje obroty towarowe w wysokości 527.900.000 dolarów po stronie importu i 518.600.000 dolarów po stronie eksportu. Cyfry te nie obejmują dostaw z demobilu, reparacji wojennych i płatności z tytułu obsługi zamówień na obiekty inwestycyjne, które dostarczone będą po roku 1948.

Według prowizorycznych danych w ciągu 5 miesięcy br. zostało wykonanych 41,9 proc. planu, realizując dostawy na sumę 234.300.000 dolarów w imporcie i 205.000.000 dolarów w eksporcie.

W porównaniu z przeciętną obrotu zagranicznego handlu polskiego z lat 1936/1937 (ok. 422 mil. dolarów) i po uwzględnieniu spadku siły nabywczej dolara, możemy stwierdzić, iż w handlu zagranicznym Polska przekroczyła poziom przedwojenny. (PAP)

Mord polityczny w Jugosławii

Generał Jowanowicz zastrzelony na granicy jugosłowiańsko-rumuńskiej

Praskie „Rude Pravo” podało wiadomość o zastrzeleniu na granicy jugosłowiańsko-rumuńskiej generała Arso Jowanowicza, legendarnego bohatera jugosłowiańskiego ruchu wyzwolenieckiego. Generał Jowanowicz, b. szef sztabu armii jugosłowiańskiej, usiłował

schronić się na teren Rumunii. Towarzysząc mu generał Petylczewicz został aresztowany, a pułkownik Dapcewicz, który znajdował się również razem z generałem Jowanowiczem zdołał zbiec do Rumunii.

Prasa rumuńska, donosząc o zastrzeleniu na granicy jugosłowiańsko-rumuńskiej generała Jowanowicza, obciąża reżim Tito odpowiedzialnością za tragiczną śmierć tego jugosłowiańskiego bohatera narodowego. Dziennik „Universul” podkreśla, że w Jugosławii rośnie z dnia na dzień opór przeciwko polityce Tito.

Centralny organ węgierskiej partii pracujących „Szaba Nep” stwierdza w związku z zabójstwem generała Jowanowicza, że reżim Tito jest winien mordów, aresztowań lub zmuszania do ucieczki tych, którzy wykazują prawdziwą przyjaźń dla Związku Radzieckiego. Generał Jowanowicz — pisał „Szaba Nep” — był rzeczywistym organizatorem i duszą jugosłowiańskiego ruchu wyzwolenieckiego. (PAP)

Będą uprzyjemniać Niemcom pobyt w Wielkiej Brytanii

W połowie września ma przybyć do Wielkiej Brytanii 500 studentów niemieckich. Oficjalnie koła brytyjskie zapowiadają tę wizytę jako część akcji, zmierzającej do „pogłębienia porozumienia anglo-niemieckiego”. Głównymi organizatorami tej wycieczki jest Foreign Office i brytyjskie ministerstwo rolnictwa. Komitet obywatelski powołany do życia w związku z przyjazdem studentów niemieckich zwrócił się z apelem do mieszkańców hrabstwa Stafford, gdzie studenci spędzą 2 miesiące, aby podjęli się roli gospodarzy i uprzyjemniali im pobyt w Anglii. (PAP)

TRIEST znowu przedmiotem obrad Rady Bezpieczeństwa Śiuszne zadania Jugosławii zostały odrzucone

Rada Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek jugosłowiański, domagający się uznania ostatnich układów gospodarczych zawartych przez anglo-amerykański zarząd Triestu z rządem włoskim. Wniosek jugosłowiański poparli delegaci ZSRR i Ukraińcy, natomiast pozostali 9 członków rady wstrzymało się od głosowania.

Przedstawiciel Jugosławii, broniąc swego wniosku, stwierdził ponownie, że

wspomniane układy zmierzają do gospodarczego podporządkowania anglo-amerykańskiej strefy Triestu Włochom i stanowią pogwałcenie traktatu pokojowego z Włochami.

Delegaci USA i Wielkiej Brytanii ze swej strony usładowali dowiedzieć, że pewne zarządzenia administracyjne rządu jugosłowiańskiego świadczą o jego zamiarze włączenia własnej strefy Triestu do systemu gospodarczego i politycznego Jugosławii.

Na posiedzeniu popołudniowym delegacja ukraińska zgłosiła wniosek, aby rada uznała mianowanie gubernatora Triestu za sprawę wyjątkowo pilną. Za wnioskiem ukraińskim głosowali przedstawiciele Chin, Syrii i ZSRR. Pozostali członkowie rady powstrzymali się od głosowania. Tym samym wniosek ukraiński upadł, gdyż nie uzyskał wymaganych 7 głosów. (PAP)

Dymisja gabinetu syryjskiego

W Damaszku urzędowo podano do wiadomości, iż rząd syryjski zgłosił swoją dymisję. Prezydent republiki powierzył misję sformowania nowego gabinetu dotychczasowemu premierowi.

Rozmowy wysłanników państw zachodnich w Moskwie

Specjalny wysłannik ministra Bevin'a w Moskwie — Roberts odbył w piątek po południu konferencję z ambasadorem amerykańskim Bedell Smithem, który z kolei odbył w ambasadzie francuskiej rozmowę z ambasadorem Chataigneau.

W kołach dyplomatycznych Moskwy wyrażany jest pogląd, że w najbliższym czasie odbędzie się ponowna konferencja między ministrem Molotowem a przedstawicielami 3 państw zachodnich. (PAP)

Tramwaje i autobusy stały w Marsylii

Jak donosi agencja Reutera w Marsylii rozpoczął się 24-godzinny strajk robotników transportowych, na wezwania generalnej konfederacji pracy. Została przerwana wszelka komunikacja tramwajowa i autobusowa. Przyczyną strajku jest odmowa żądanej przez pracowników 25-proc. podwyżki płac.

Jak zaznacza agencja Reutera, zachodzi możliwość przyłączenia się do strajku robotników zrzeszonych w kilku innych związkach zawodowych niezadowolonych z podwyżki ceny biletów tramwajowych i autobusowych o 40 proc. (PAP)

Niemieckiego reakcjonista przyjmowano z honorami

Z Frankfurtu n. Menem powrócił szef wydziału ogólnego rady gospodarczej Bizoni, oślawiony Schlange-Schoeningen, który odbył podróż do Stanów Zjednoczonych. Znany ze swych reakcyjnych poglądów polityk ten, oświadczył po powrocie, że był przyjmowany w USA nad wyraz serdecznie. Schlange-Schoeningen przeprowadził rozmowy z podsekretarzem stanu min. Drahperem i min. Brannenem.

Nowa ordynacja wyborcza do Rady Republiki Francuskiej

Parlament francuski 410 głosami przeciwko 183 głosom komunistycznym uchwalił we czwartek nową ordynację wyborczą do Rady Republiki.

Rada Republiki liczyć będzie 320 radców, w tym 242 wybieranych przez parlamenty metropolii 11 przez Zgromadzenie Narodowe i 67 przez kolonie zamorskie wraz z przedstawicielami algierskimi.

Ostateczny tekst ustawy ustalony został w przededniu jej uchwalenia na tajnym posiedzeniu członków komisji parlamentarnej grupującej tylko przedstawicieli większości rządowej i gaulistów. W naradzie brał również udział minister Moch. (PAP)

Francji grozi dalsza zwyżka cen

Koła gospodarcze we Francji oczekują z niepokojem poważnej zwyżki kosztów utrzymania w ciągu września br. Ministrowie Lacoste i Laniel podpisali ostatnio nowe dekrety o podwyżce cen azotu o 35 proc. i nawozów azotowych o 30 proc. Ceny wełny wzrosły w ciągu ubiegłych 15 dni o 60 proc. Zapowiedziane przez rząd zwyższe ceny skóry o 10 proc. odpowiadają wzrost kosztów pary obuwia przeciętnie o 65 proc.

Zastępca sekretarza generalnej konfederacji rolników Rambeau ostro skrytykował porozumienie zawarte ostatnio między przedstawicielami konfederacji a rządem. Rambeau podkreślił, że porozumienie to zatwierdzające olbrzymią zwyżkę cen materiałów przemysłowych niezbędnych w gospodarce wiejskiej, z jednej strony uderza w rolników z drugiej zaś wywołuje musi ogólną podwyżkę cen.

Brytyjczycy pomagają wojskom Pakistanu Protest rządu indyjskiego

Rząd indyjski zaprotestował wobec rządu brytyjskiego przeciwko udziałowi oficerów brytyjskich w działaniach wojennych w Kaszmirze u boku wojsk Pakistanu. Rząd indyjski twierdzi, że oficerowie brytyjscy pomagali także w opracowaniu planów kampanii przeciwko wojskom indyjskim, oraz w przygotowaniu bojowym wojsk pakistańskich. (PAP)

MORD dwojga dzieci miał zapobiec „końcowi świata”

Wykrycie zbrodniczej sekty w Niemczech

W prowincji Oldenburg, w Niemczech, sekta fanatyków pod nazwą „Wiecznie prześladowanych” o mało nie zamordowała dwojga dzieci, które zdołano uratować w ostatniej chwili, dzięki interwencji policji.

W małym domku we wsi Bocuholzberg w Oldenburgu, zebrało się 14 członków sekty celem dokonania mordu rytualnego na 2 dzieciach. Ofiara miała zapobiec końcowi świata, który — według kabaletycznych obliczeń fanatyków — nastąpić miał w najbliższy poniedziałek. Gdy uprzedzona przez sąsiadów policja wkroczyła do domu, ujrzała dwoje dzieci przywiązanych do krzesła i noż ofiarny, który polyskiwał na stole. Szef sekty tłumaczył właśnie wiernym znaczenie tej ofiary, która prześladować miała jakoby gniew boski. Policja uwolniła dzieci i aresztowała zwolenników fanatycznej sekty. (API)

Zmiana konstytucji w Holandii

Jak podaje agencja Reutera, izba stanów generalnych Holandii uchwaliła w drugim czytaniu ustawę, wprowadzającą poprawki do konstytucji. Zmianie uległy przepisy regulujące system administracyjny w zamorskich posiadłościach Holandii. Przeciwko ustawie głosowali komuniści, partia antyrewo-lucyjna, katolicki komitet akcji oraz partia reformistyczna. (PAP)

W skrócie

W rejonie Latrun Arabowie ostrzelali samochód ONZ, który jechał na czele konwoju żydowskiego z Jerozolimy do Tel Avivu. Konwój zatrzymał się, później jednak kontynuował podróż. — Nikt nie został ranny

Ambasador planu Marshalla Averell Harriman, będzie reprezentował Bizonię, na najbliższej konferencji 16 krajów marszallowskich.

Do Norymbergi przeniesiony ma być szereg wydziałów centralnego zarządu wojskowego USA, mieszczących się dotychczas w Berlinie.

Trzęsienie ziemi dotknęło wschodnie okęgi Anatolii (Turcja), wyrządzając poważne szkody materialne.

Do Walbrzycha przybył transport repatriantów z Hamburg w Westfalii, liczący 197 osób. Większość przybyłych osiadła na Górnym Śląsku.

W Jaworzynie (Wysokie Tatry) ukończono budowę mostu, przy której zatrudniona była zarówno młodzież słowacka jak i polska.

NARÓD FRANCUSKI przeciwko rządowi prem. Marie



Narodowa Federacja Związków Zawodowych we Francji (nie związana z Generalną Konfederacją Pracy) odmówiła wczoraj dalszej współpracy z rządem. Federacja ta reprezentuje ok. 2,5 mil. robotników.

Komunikat opublikowany wczoraj przez federację stwierdza, że „rząd obecny, podobnie jak poprzednie rządy, okazuje się niezdolny do prowadzenia polityki zgodnej z interesami kraju i zapewnienia robotnikom trwałej nabywczą”. O przyszłej polityce i akcji związkowej zadecydują poszczególne związki zawodowe na swych zebraniach, które odbędą się w przyszłym tygodniu.

Wspomniany komunikat tłumaczy, iż decyzja zerwania współpracy z rządem podyktowana została wzrastającym niepokojem i niezadowoleniem w szeregach robotniczych. W ten sposób rząd francuski pozostaje całkowicie osamotniony w narodzie, gdyż zarówno cała klasa robotnicza, jak i część chłopstwa i drobniemierzących sprzeciwia się zdecydowanie jego polityce.

W dniu wczorajszym biuro polityczne partii komunistycznej stwierdziło w

swym komunikacie, że Francję czeka nowa dewaluacja, która przewidziana jest w związku z zapowiedzianą po-

Naród indonezyjski nadął walczyć będzie o wolność

Prezydent republiki indonezyjskiej Sukarno, przemawiając przez radio z okazji trzeciej rocznicy proklamowania republiki, oświadczył, iż naród indonezyjski walczyć będzie o wolność i zachowanie niezawisłości, wykorzystując wszystkie środki znajdujące się w jego dyspozycji. Sukarno wezwał mieszkańców terenów okupowanych przez Holendrów, aby nie tracili męstwa i wierzyli, że wkrótce nad całą Indonezją wznosić się będzie sztandar wolności. (PAP)

Delegacje dzieci polskich z zagranicy przybyły do Warszawy

Dnia 19 bm. przybyły do Warszawy delegacje 3000 dzieci polskich z zagranicy, bawiących od 6 tygodni na koloniach letnich. Są to dzieci robotników — Polaków, zamieszkających we Francji, Belgii, Luksemburgu, Danii, Austrii, Włoszech, na Węgrzech i w Berlinie.

Delegacje były podejmowane przez przedstawicieli komisji organizacji wczasów letnich dla dzieci polskich z zagranicy. 20 bm. dzieci z zagranicy spotkały się z dziećmi z Warszawy przed gmachem Sejmu, po czym udały się na grób Nieznanego Żołnierza w celu złożenia wieńca, skąd przedelfowały głównymi ulicami miasta. Po południu tego dnia były podejmowane obiadem, na którym obecny był minister oświaty Skrzyszewski.

Delegacje dzieci polskich z zagranicy będą bawiły w Warszawie dwa dni, po czym wyjadą do swoich rodziców. (PAP)

Tak zakończył życie ojciec-pijak Dramat 35-letniego pożycia małżeńskiego

Franciszek Kaczmarek, z zawodu stolarz, zamieszkały w Gnieźnie przy ul. Dąbrowski 4, będąc nalogowym pijakiem wywoływał stałe awantury, bijąc i łżąc żonę Wandę. Niejednokrotnie nieporozumienia te likwidowali stojący w obronie swej matki, dorośli już synowie Władysław i Kazimierz.

W dniu 21 kwietnia br. wrócił ich ojciec po całonocnej nieobecności ok. godz. 14 również pijany i zastał żonę piorącą bieliznę. Ta łyżką od gotowania bielizny uderzyła go w głowę i za pomocą szczotki wypchnęła do sieni. Syn Kazimierz, pracujący w warsztacie stolarskim, wkrótce przybył i wyprowadził ojca. Pijany jeszcze raz wszedł

do kuchni, gdzie żona zaczęła go ponownie bić łyżką. Kaczmarek zaczął na skutek tego krwawić z nosa. Został on siłą rozebrany przez żonę i syna, a następnie położony do łóżka. Kłótnia weszła się na nowo z nadejściem drugiego syna — Władysława, który uderzył ojca, robiąc mu wymówki.

W pewnej chwili Franciszek Kaczmarek chciał wstać i ubrać się, co widząc żona dobiegła doń, chwyciła za gardło i przycisnęła do poduszki. Syn Kazimierz wszedłszy wkrótce potem do pokoju zauważył dziwny wygląd twarzy ojca i posłał po lekarza, który stwierdził już tylko zgon.

55-letnia Wanda Kaczmarekówna stała w czwartek przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie, odpowiadając za nieumyślne pozbawienie męża życia przez uduszenie.

Godnym uwagi było odczytanie na rozprawie orzeczenie Zakładu Medycyny Sądowej w Poznaniu, stwierdzające, że Kaczmarek zmarł wskutek zachłyśnięcia się krwią, co jest dość charakterystyczne u pijanych.

Po przeprowadzeniu rozprawy, która wykazała całą tragedię 35-letniego pożycia małżeńskiego Kaczmarekówny maltretowanej przez męża, Sąd zarządził w procesie przerwę do 30 bm.

Awanturnik skazany na 15 lat więzienia

Sąd Okręgowy w Lublinie skazał na 15 lat więzienia mieszkańca wsi Urszuli w pow. lubelskim Albina Siwka, który w czasie zabawy, po wywołaniu gorszącej awantury chciał rozprężyć jej uczestników, używając do tego granatu. Na skutek wybuchu granatu 1 osoba została zabita, a 12 osób rannych. (PAP)

Gdy chcecie schudnąć

pamiętajcie o ziołach magistra Wolskiego „Degrosa” na przemianę materii. Zawierają one jod organiczny w roślinie morskiej Fucus Vesiculosus, który pobudza organizm do spa-

lania nadmierne tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości bez specjalnej diety. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Gaz środkiem pędnym dla samochodów. Zastosowanie gazu jako środka napędowego dla samochodów ciężarowych przyniosłoby wielomilardowe oszczędności i przychłoby się znacznie do zmniejszenia importu ropy naftowej i jej przetworów. Gaz pędny produkowany ostatecznie w dużych ilościach przez Zjednoczone Zakłady Gazowe Śląska odznacza się wieloma zaletami, które umożliwiają użycie go w motorach samochodowych bez szkody dla maszyn. Na razie uruchomiono na Dolnym Śląsku w Wałbrzychu jedną stację tankowania gazu pędnego.

Rekord junaka. W akcji przodownictwa pracy nowy rekord ustalił junak Śmie-

Z bliska i z daleka

chowski osiągając 975% normy. W ciągu 4 1/2 godz. załadował on 35 m³ po czym rozrzucił 40 m³ żużla na przestrzeni 400 m².

Ameryka zbioru Czag-Kal-Szeka. W ramach stałych dostaw amerykańskich dla kominantowych Chin, rząd Czag-Kal-Szeka zakupił ostatecznie w Stanach Zjednoczonych 325 samolotów bojowych.

Produkujemy żarówki. Fabryki żarówek Zjednoczenia

Przemysłu Lamp Elektrycznych wyprodukowały w mies. lipcu 866 tys. sztuk żarówek oświetleniowych, osiągając 111% planu produkcji. W tym samym okresie roku ubiegłego wyprodukowano tylko 271 tys. sztuk.

Nowa ekspedycja na Malaję. W najbliższych dniach na Półwyspie Malajskim odpłynę dalszy transport wojskowy w sile czterech tysięcy żołnierzy. Oddziały te wezmą udział w walkach przeciwko powstańcom malajskim.

Pracownicy Urzędu Zatrudnienia w Poznaniu na odbudowę stolicy

W związku ze zbliżającym się „Mieściem Odbudowy Warszawy” biuro Ob. Komitetu Odb. Warszawy i Poznania w Poznaniu otrzymało znamienne pismo od dyrekcji Urzędu Zatrudnienia.

Na zebraniu w dniu 16 bm. pracownicy U. Z. w Poznaniu postanowili: opodatkować się w wysokości 1/2% od miesięcznych poborów, z tym zastrzeżeniem, że cała kwota przekazana będzie na Fundusz Odbudowy Stolicy, wziąć czynny udział w zbiórce ulicznej w dniu 5 września br. celem przysporzenia jak najlepszych wyników finansowych i rozprawić specjalne znaczki na rzecz odbudowy Warszawy. (API)

Iuż od wtorku dn a 24. 8. br. ukaże się na ekranie KINA „APOLLO” piękna bajka produkcji radzieckiej:

„Czarodziejskie Ziarno” wraz z kreskówką polską „Lis Kitaszek”

Jak sobie kto pościele...

Jak się dowiadujemy postanowieniem Komisji Specjalnej w Poznaniu osadzony został w obozie pracy na przeciąg 2 lat Jan Wojdziak, zam. w Nowooskoniecu, pow. Oborniki, za dewastowanie gospodarstwa poniemieckiego, którego był powiernikiem.

Na przeciąg 9 miesięcy został skierowany do obozu pracy Zdzisław Majewski, student U.P., zam. w Poznaniu, przy ul. M. Focha 41, który nie zarządził należytej kontroli i ewidencji węgla, otrzymanego przez hurtownię PCH w Międzychodzie, gdzie był kierownikiem. Majewski pobrał węgiel dla własnych potrzeb, a poza tym użył szereg rachunków jako autentyczne, chociaż wiedział o tym, że są sfałszowane i polecił je zaksięgować. Gdy został z pracy zwolniony, wystawił sobie jeszcze czek tytułem odpłaty i czek ten zrealizował.

Benedykt Mrówczyński z Gorzowa,

ul. Armii Polskiej 23, skazany został na 3 miesiące obozu pracy za nielegalne nabycie 600 kg śledzi. Ponadto podrobił on na rachunkach tych podpis. Rachunki przedstawił następnie jako autentyczne hurtowni PCH w Międzychodzie.

Wreszcie Zygmunt Zajchowski, właściciel warsztatu w Międzychodzie, ukarany został 2 miesięcznym pobytem w obozie pracy. Zajchowski zaopatrył trzy rachunki, wystawione dla hurtowni PCH w Międzychodzie za wypożyczenie samochodu, fałszywymi podpisanymi i rachunki te przedstawił do zaksięgowania hurtowni za pośrednictwem Majewskiego. (lc)

Najstarsze gimnazjum toruńskie organizuje zjazd b. wychowanków

Toruń posiada najstarszą uczelnię na Pomorzu — gimnazjum M. Kopernika, które w tym roku obchodzi 390-lecie swej pracy. Z tej okazji w dniach 4 i 5 września br. mury szkoły gościć będą pierwszy zjazd jej wychowanków. Protektorat nad zjazdem objęli prof. dr Ingarden i prof. dr Szuman. Przewiduje się, że do kulturalnej stolicy Pomorza zjedzie ponad 500 abiturientów gimnazjum. Komitet organizacyjny zjazdu zapewni wszystkim gościom dobre kwatery i wyżywienie, a przede wszystkim moc atrakcji, ponieważ 4 września rozpoczyna się „Dni Torunia”. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej do dnia 25 bm. na adres: Komitet Organizacyjny I Zjazdu Wychowanków Gimnazjum M. Kopernika w Toruniu, M. Garbary 27.

Dlaczego Polski Czerwony Krzyż nie bierze udziału?

W dniu 20 bm. rozpoczyna się w Sztokholmie pod przewodnictwem hr. Bernadotte'a konferencja międzynarodowych Czerwonych Krzyżów.

W związku z odmową Polskiego Czerwonego Krzyża wzięcia udziału w konferencji, przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do wiceprezesa zarz. gł. PCK — Ireny Domańskiej o udzielenie wyjaśnień w tej sprawie.

Wiceprezes Domańska odpowiedziała, że PCK nie uczestniczy w konferencji w Sztokholmie na skutek wzięcia w niej udziału przedstawicieli Hiszpanii frankistowskiej. (PAP)

8b 254

Do akcji pracowników U. Z. w Poznaniu przyłączyli się wszyscy pracownicy oddziałów terenowych. Powstał już specjalny Komitet Akcji Zbiórkowej, na czele którego stanął p. Wiktor Korzeniowski — naczelnik U. Z. w Poznaniu.

Wymiana chorych pomiędzy Polską a C. S. R.

Wiceminister zdrowia dr Kożuszniak przeprowadził w Karlowych Warach rozmowy na temat wymiany chorych pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Między innymi rozpatrywano sprawę udostępnienia polskim pacjentom kilku domów zdrojowych w tej znanej miejscowości leczniczej. (PAP)

Młodociani bandyci przed sądem

Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach, na sesji wyjazdowej w Koźlu, rozpatrywał sprawę młodocianych bandytów braci Teofila i Henryka Knera, którzy w Kędzierzynie dokonali napadu rabunkowego z bronią w rękę oraz sprawę Jana Mardulę, oskarżonego o udzielanie pomocy bandytom w organizowaniu napadu.

W wyniku rozprawy osk. Teofil Kner skazany został na łączną karę 8 lat więzienia, Henryk Kner i Jan Mardula otrzymali po 5 lat więzienia. (PAP)

INWALIDZI pożytecznym ogniem społeczeństwa

Przed tygodniem obradował w Poznaniu zjazd b. partyzantów. Dzisiaj rozpoczyna się dwudniowy zjazd wojewódzki inwalidów wojennych. Członkowie obu organizacji wywodzą się z jednego pnia — żołnierzy walczących o wolność swego kraju. Odmienne są jednak zadania obu związków.

Przed wszystkim inwalidzi wojenni są ludźmi nieraz bardzo ciężko doświadczonymi przez los ludzi, którzy dla dobra ogółu poświęcili wszystko. I tu właśnie rozpoczyna się przykre zagadnienie. Ludzie nie zawsze rozumieją inwalidów, nie zawsze są chętni w niesieniu, czasem nieodzwrotnej pomocy. Nieraz chodzi tu o drobniutki. O ustąpienie siedzącego miejsca w przepełnionym tramwaju lub pociągu, o załatwienie bezpogodnego człowieka poza kolejką w urzędzie, sklepie spożywczym czy w kasie biletowej. Czasem potrzebna jest pomoc bardziej realna: ułatwienie zatrudnienia, po prostu dobra wola w znalezieniu pracy odpowiadającej stanowi fizycznemu inwalidy.

Trzeba bowiem z naciskiem podkreślić, że Związek Inwalidów Wojennych R. P. zdecydowanie zerwał z zasadą carlistowskiej, fałszywej pomocy swym członkom. Wręcz przeciwnie. Rucho hasło produktywizacji inwalidów, które realizują wszystkie ognia Związku. Chodzi o przeszkolenie okaleczonych żołnierzy, którzy utracili zdolność wykonywania dawnego zawodu, a wykształcenie młodych w pracy, odpowiadającej ich kalektwu.

Wiele jeszcze słów można by napisać o Związku Inwalidów Wojennych, wiele z nich obłąanych byłoby gorzką łąką codziennego życia. Nie słoby to jednak po myśli bohaterów minionej wojny. Przed wszystkim chcą oni znaleźć się w kole aktywnych współtwórców nowego jutra. Chcą w dalszym ciągu nieść ofiarną służbę dla dobra narodu i Ojczyzny, dla której wszystko poświęcili. Społeczeństwo winno im te zadania ułatwiać, winno nabrać należytego szacunku dla byłych żołnierzy. Wtedy inwalidom przywrócona zostanie pełna radość życia i nie zdarzy się nigdy wypadek, by młodzieńcy w pełni sił i zdrowia rozpierali się na ławce w tramwaju, a inwalida potrącający przez tłoczącą się publiczność z trudnością utrzymywał równowagę.

Inwalidom społeczeństwo zawdzięcza bardzo wiele. Mają oni więc prawo domagać się szacunku. jml.

s. t. p. Wincenty Trzebiński

Prezes zarządu Polskiego Instytutu Prasoznawczego, dziekan Wydziału dziennikarskiego A. N. P., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20 sierpnia 1948 r. w Warszawie. Odszedł od nas wybitny znawca zagadnień prasowych i długoletni wychowawca młodzieży dziennikarskiej. W szczupłym zespole badaczy prasy w Polsce ze zgonem jego powstała luka nie do wypełnienia. Polski Instytut Prasoznawczy traci w Zmarłym swego niestrudzonego przewodnika i organizatora prac naukowych

Z lecznictwa ubezpieczeniowego korzysta 8 milionów osób

Dokonane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych obliczenia wykazują, że z lecznictwa ubezpieczeniowego korzysta 8 milionów osób, czyli 1/4 ludności całego kraju. Z.U.S. zatrudnia 4318 lekarzy (2458 lekarzy domowych, 1312 specjalistów, 190 rentgenologów, bakteriologów i fizykoterapeutów, 297 lekarzy szpitalnych i 61 sanatoryjnych), oraz 1064 lekarzy dentystów i uprawnionych techników dentystycznych na ogólną ilość lekarzy 7730 i 1580. Dane te świadczą o stosunkowo dużym procencie dentystów praktykujących w Polsce i lekarzy zatrudnionych w lecznictwie ubezpieczeniowym. Lekarze ci udzielili w ciągu pierwszego kwartału bieżącego roku 7.674.415 porad. (PAP)

Trawienie regulują zioła „Cholekinaza” Nr. 1, 2 i 3 H. NIEMOJSKIEGO Zadać w aptekach i skl. aptecznych

Uwaga filateliści!

Jeszcze mamy w pamięci ostatni gigantyczny wyścig kolarski pod nazwą „Tour de Pologne”.

Celem upamiętnienia tego wyścigu Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik” dla celów filatelistycznych wydała koperty, na której stemplowane są znaczki specjalnym datownikiem, oraz karnety pamiątkowe z trasą wyścigu, przy czym każdy etap posiada specjalny stempel dzienny właściwy urzędowi pocztowemu.

Koperty i karnety są do nabycia w księgarniach Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” w Poznaniu przy ul. Armii Czerwonej 1.

Datownik okolicznościowy z okazji wystawy w Kępnie

W dniach od 22 do 29 bm. uruchomiony będzie Oddział Upt. Kępno na terenie Wystawy Powiatowej. Posługiwać się on będzie specjalnym datownikiem okolicznościowym z napisem „Powiat Kępiński w 3-letnim planie Odbudowy — Wystawa Powiatowa w Kępnie od 22 do 29 sierpnia 1948”.

Filateliści zamiejscowi, chcący uzyskać odcisk datownika winni zaadresować do siebie kopertę lub kartkę pocztową z naklejonym znaczkiem pocztowym, który ma być unieważniony datownikiem okolicznościowym, przesłać w liście taryfowo opłaconym do Oddziału urzędu p. t. Kępno.

„WYKROJE I WZORY” Nr 10 zawiera wykroje: płaszcz, płaszczki Jesiennego dla dziewczynki, wykroje i wzory zabawek, serwetek, pajacyka na drutach oraz objaśnienia tablicy wykrojów i wskazówki k awieckie 95d Cena zeszytu 30 zł

Fiasko szantażu głodem

JEDNYM Z ARGUMENTÓW propagandowych planu Marshalla są powojenne trudności aprowizacyjne Europy, a przede wszystkim brak zboża. Transporty z oceanu odgrywają przy tym rolę czynnika reklamującego dobroczynność amerykańską, pomijając to, że są jednocześnie środkiem presji wobec nieposłusznym.

Widmo wstrzymania dostaw amerykańskich w razie zwycięstwa lewicy rozciąga się aż do znużenia przed opinią publiczną Europy Zachodniej. W pierwszych latach po wojnie nie udało się uniknąć niedostatecznej produkcji zboża w Europie. Zbyt duże zniszczenia, zwłaszcza w Europie wschodniej nie pozwoliły z miejsca zaspokoić potrzeb rynku. Niemniej jednak, już po zakończeniu wojny wiadomo było, iż trudności aprowizacyjne Europy jako całości są przemijające. Mówiły o tym cyfry przedwojenne. Przemawiały za tym również postępowe zmiany w Europie wschodniej, które dawały gwarancję wzrostu produkcji żywności w stosunku do stanu przedwojennego.

Państwa demokracji ludowej od pierwszej chwili powstania planu Marshalla przeciwstawiały mu współprace Europy zachodniej z Europą wschodnią, jako jedyny sposób istotnej odbudowy gospodarczej. Propaganda amerykańska uczyniła wszystko, aby odwrócić uwagę opinii publicznej państw zachodnich od tego faktu.

Propaganda amerykańska twierdziła z uporczywością reklamy handlowe, iż jeszcze przez długie lata Europa będzie odczuwała brak zboża i że jedynym źródłem jego dostaw mogą być Stany Zjednoczone. Spekulacyjna zwyżka cen zboża trzyma dotąd w napięciu rynek światowy.

Tegoroczne zbiory, które wypadły pomyślnie prawie we wszystkich krajach europejskich zmieniły poważnie sytuację i ujawniły bezpodstawnosć amerykańskiej reklamy. Kraje Europy zachodniej nie są oczywiście samowy-

starczalne, będą jednak w tym roku potrzebowały znacznie mniej zboża importowanego niż przewidywano. Z drugiej strony kraje Europy wschodniej dysponują poważnymi nadwyżkami eksportowymi.

Naturalną wymianę pomiędzy Europą zachodnią i wschodnią można by przywrócić o wiele szybciej, niż to leży w interesie kapitalistów amerykańskich. Z tą chwilą tak zwane „kraje marshallowskie” mogłyby zyskać szansę usamodzielnienia się od gospodarczo niekorzystnych dostaw zboża amerykańskiego. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, iż handel między krajami europejskimi jest oparty na zdrowych zasadach wymiany towarowej. Prowadzi do wzrostu produkcji, zatrudnienia i podniesienia stopy życiowej.

Na przeszkodzie temu uregulowaniu zdrowych stosunków handlowych w Europie stoi jednak w dalszym ciągu polityka amerykańska. Monopolizacja amerykańscy nie mają zamiaru rezygnować ze swych pozycji w Europie zachodniej. Normalne stosunki w handlu międzynarodowym byłyby śmiertelnym ciosem dla planu opanowania Europy. Tak więc dla uniemożliwienia kontaktów między krajami marshallowskimi a Europą wschodnią, obok ukrytej presji, wykorzystuje się zupełnie jawne, warunki tak zwanych marshallowskich umów dwustronnych. Opierając się na nich komisarze amerykańscy mogą zakazać eksportu towarów do Europy wschodniej. Ostatnio zakaz taki miał miejsce we Włoszech.

Machinacje Dep. Stanu coraz wyraźniej ujawniają spekulacyjny charakter planu Marshalla. Nie wiadomo jak długo uda się Ameryce utrzymać sztuczną sytuację na rynku zbożowym w Europie.

Normalne zbiory odegrały niewątpliwie większą rolę, niż reklama amerykańska.

Strum.

Oddają miliony

nieomal za darmo

W Poznaniu uruchomiony zostanie krajowy ośrodek naprawy maszyn drukarskich

Wśród szeregu przemysłów pracujących dla odbudowy zniszczonej gospodarki w powojennej Polsce na szczególnie ważną pozycję wysuwa się przemysł poligraficzny. Ciężar produkcji poligraficznej opiera się dzisiaj na drukarniach państwowych, których przed wojną było zaledwie 2, w Warszawie i Poznaniu.

Drukarnia Państwowa w Poznaniu jest obecnie zakładem głównym Państwowych Poznańskich Zakładów Graficznych Okręg Południowy, który na terenie miasta posiada swe oddziały przy ul. Wybickiego 6 (d. Papierodruk) i przy ul. Młynowej 20 oraz 10 dalszych oddziałów prowincjonalnych. Dla utrzymania tych zakładów (jak również PPZG — Okręg Północ) w pełnej zdolności produkcyjnej działają lotne brygady monterów dokonujących koniecznych napraw.

Ogólnie wiadomo, że Niemcy w czasie wojny nie przeprowadzali żadnych remontów maszyn, wiemy również, że wiele drukarni uległo zniszczeniu i spaleni. Polamane, zardzewiałe i spalone maszyny drukarskie czynią na pozór wrażenie nieużytecznego żelastwa, w najlepszym wypadku złomu. Jednak w ręku fachowca każda z tych maszyn, ba nawet części — stanowi wprost nieocenioną wartość.

Drukarnia w Poznaniu, które zajmuje

przodujące miejsce

w kraju tak pod względem ilości drukarni, pracowników (plus minus 2500 osób) jak i jakości wykonywanych prac, jako pierwsze podjęło zorganizowaną akcję zabezpieczenia i częściowego uruchomienia drukarni na Z.O. Naprawy i remonty „dokonywano w warunkach prymitywnych na miejscu

w drukarniach, szpach a nieraz i na wolnym powietrzu.

Mniej więcej przed rokiem wybudowano w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 33/35 dwa baraki — warsztaty, do których ściągano uszkodzone i spalone maszyny celem kapitalnych napraw. Wkrótce okazało się, że pomieszczenie to jest zbyt szczupłe, by warsztaty mogły spełnić swe właściwe zadanie. I tu Centralny Zarząd Państw. Zakł. Graf. w Warszawie, doceniając dotychczasowy wkład ośrodku poznańskiego w dzieło odbudowy poszczególnych zakładów, oraz przyjmując, że Poznań dysponuje w tej chwili największą liczbą najlepszych fachowców, postanowił utworzyć w Poznaniu jedyny w tym rozmiarach krajowy ośrodek naprawy maszyn drukarskich. Wkrótce uruchomiono kredyty państwowe w wysokości 19,5 mil. zł i od kwietnia br. w sąsiedztwie dotychczasowych baraków zaczęły wystrajać

mury warsztatu-fabryki.

Prace prowadzone przez Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane posuwają się szybko naprzód tak, że w pierwszych dniach września warsztaty zaczęły tętnić rytmem pracy. W chwili obecnej są już wykończone w stanie surowym parcie budynku przeznaczone na dział naprawy linotypów, spawalnię, maszynownię i główną halę montażową. Znajdzie tu również swoje miejsce odlewnia walców, szlifiernia noży i stolarnia. Przez środek hali biegnie nie wypełniony betonem pas ziemi. Położone tu zostaną przewody elektryczności, gazu, wody i centralnego ogrzewania. Wszędzie w ścianach poprzekowane są miejsca na instalacje siły, światła i wody. Długie, szerokie okna i nie osłonięte jeszcze światłem w dachu zapewniają dostateczną ilość światła.

Wokoło rusztowania porozrzucone belki, deski, narzędzia pracy, a między tym pod ścianą szczytów jakiegoś żelaznego kołosa. To pierwszy wagon 64-stronicowej maszyny rotacyjnej, nadany z Wrocławia. Pierwszy, a będzie ich jeszcze 25. Słucham z niekłamnym zdumieniem wyjaśnień dyrektora Stanisława Przybyły. Słucham i omam nie ulegam oszołomieniu. Maszyna, która ma być zmontowana z tych popiętych, zardzewiałych i spalonych części przedstawiać będzie wartość ok. 60 mil. zł, a remont jej wyniesie zaledwie około 6 mil. zł. (Charaktery-

styczną rzeczą jest, że warsztaty nie są przedsiębiorstwem dochodowym, lecz odstępają naprawione maszyny drukarniom państwowym za cenę zwrotu kosztów remontu, czasem nawet raczej... z deficytem niż z zyskiem.) Aby mnie „wykończyć” ostatecznie, padają z ust dyrektora dalsze cyfry, bilans pracy: demontaż i zainstalowanie (spalonych) 32-stronicowej maszyny rotacyjnej z Gorzowa (wartość około 40 mil. zł); uruchomienie drukarni w Gorzowie; naprawa 58 linotypów (każdy wartości ponad 4 mil. zł), w tym wszystkie linotypy pracujące dziś w drukarni przy ul. Zwierzynieckiej w Poznaniu, na których drukuje się „Głos Wielkopolski” i szereg innych wydawnictw; remonty gilotyn (do krajania papieru), perforówek, maszyn dociskowych i inne drobne naprawy.

Po „przyjściu do siebie”

rzucam jeszcze okiem na pokój majstra z widokiem na halę montażową i z kolei podziwiam przyszłą część administracyjną warsztatu. Przyszła, bo dzisiaj są to jeszcze gołe, nieotynkowane ściany z wolnymi otworami na okna.

— Za półtora miesiąca będzie już wszystko ukończono — zapewnia dyrektor techniczny Marian Günther.

Czyż mógłbym w to wątpić? Nie. Rzecz inna, że gdyby nie przeszło miesięczne opóźnienie w uruchomieniu przyrzeczanych kredytów, warsztaty byłyby już dawno „na chodzie”. Opuszczając teren budowy przechodzimy wzdłuż nagromadzonego pod szopami beczennego „żelastwa”. W nowowytbudowanych warsztatach praca pójdzie lepiej i szybciej niż w mrocznych i ciasnym barakach.

Warsztaty w początkowym stadium zatrudniać będą 40 pracowników, przy czym szczególną uwagę zwraca się na

kwalifikacje fachowe.

W przyszłości, w drodze szkolenia fachowców nastąpi powiększenie liczby pracowników do 100. Jako głównych brygadzystów przewiduje się Bronisława Langego, Romana Frackowiaka i Gryniwicza. Najstarsi załóżnicy monterzy to pp.: Garniec, Kowalski, Janowski, Rydlewicz, Radziślewski i Książkiewicz. Kierownikiem budowy z ramienia Okręgu jest architekt Franciszek Zakęś.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że będą to najnowocześniejsze warsztaty pod względem bezpieczeństwa pracy i higieny. Istnienie ich umożliwi sprawne działywanie naszych drukarni i zaoszczędzi Państwu dewiz na konieczny w innym wypadku zakup maszyn i części drukarskich.

WITOLD JÓZWIAK

Wśród małych ambasadorów z Niemiec i Francji na kolonii w Czerwińsku

TRUDNO sobie wyobrazić lepsze warunki naturalne od tych, jakie mają dzieci polskie z zagranicy w Czerwińsku n. Odrą. Dookoła las sosnowy, dziedziniec obszerny z wszelkimi urządzeniami sportowymi, z basenem kąpielowym, 4 razy dziennie pożywna posilki, duża swoboda, rozrywki, ciekawe okolice do zwiedzania, czuła opieka fachowych kierowników i wychowawców przestrzegających ściśle ustalonego programu kulturalno-wychowawczego — to w skrócie najważniejsze cechy tej kolonii „małych ambasadorów” polskich.

Jest ich tutaj 205 z Poznania i Warszawy oraz 29 z Niemiec (We-

stfalii) i 64 z Francji. Dzieci z Niemiec niestety słabo władają językiem polskim. Zaledwie kilkoro mówi biegle po polsku. Część woli używać języka niemieckiego. Nie ma się co łudzić. Sącąc się przez długie lata w umysł polskie jad germański poprzez szkołę niemiecką wywarł swoje piętno.

Czy zresztą można się dziwić, jeśli — szkoła polska jest w Westfalii unikatem? Np. Szarzyński Igon syn stolara, pochodzącego z Wrześni (matka pochodzi z Poznania) słabo zna język polski. Tylko dwa razy w tygodniu jeździ z Wanne-Eickel do szkoły polskiej w Holtzterhausen.

Aby tych młodych Polaków wrócić

w pełni Ojczyźnie trzeba wiele wysiłku, wiele wytrwałości, systematycznej i umiejętnej pracy. Najlepszym, najpewniejszym sposobem byłoby oczywiście sprowadzenie ich na stałe do kraju.

Dzieci polskie z Francji (Lille, Pas de Calais) rekrutują się, podobnie jak dzieci z Westfalii — ze środowiska górniczego. Wszystkie dzieci polskie z Francji mówią płynnie po polsku.

— Ojej, dałaby mi mama, gdybym w domu mówiła po francusku — mówi jedna z dziewczyn.

Swoją drogą i we Francji nie brak tu i ówdzie wysiłków, zmierzających do wynarodowienia naszych dzieci. Opowiadał mi na ten temat interesującą historię 11-letni Tadeusz Dej, syn górnika z Bronay, który chodził do szkoły polskiej na 1 godzinę codziennie z wyjątkiem soboty. Kiedyś mały Dej został wysłany na wczasy przez Syndykat Górników w okolice Paryża. Jego opiekunowie kazali sobie pokazać listy, a potem darli je, jeśli były pisane po polsku. Chcemy wierzyć, że był to wypadek odośobniony.

12 bm. dzieci z Francji i Niemiec ruszyły w podróż do Poznania, Krakowa, Wieliczki i Zakopanego. Dzieci z Poznania i z Warszawy zostały na miejscu, choć i one chętnie powędrowałyby z tamtymi. Rozumieją jednak, że dla tamtych to rzadka okazja, aby poznać urok ziemi ojczystej.

Doceniając znaczenie akcji mającej na celu zachowanie polskości, dzieci Polaków na obczyźnie Poznańska Delegatura „Czytelnika” wysłała dzisiaj delegację, która dzieci obdarzy książkami. Wracając do swych rodzin — do zadymionych okęgów górniczych Westfalii i Północnej Francji — przyniosła dzieci drukowane słowo ojczyście. Jest to dar ludowej ojczyzny dla robotniczej emigracji, by nie zapominała ona Polski, by, gdy wróci przyjdzie do kraju — tak samo czuła, mówiła i pisała po polsku, jak my w kraju.

K. Tom.

Nowe osiągnięcia polskiej służby zdrowia

POSTĘP rozwoju społecznej służby zdrowia w Polsce coraz bardziej widoczny. Świadczyć mogą o tym choćby cyfry mówiące o ilości czynnych ośrodków zdrowia. I tak, podczas gdy w roku 1939 mieliśmy w kraju 482 ośrodki, to na 1 stycznia br. czynnych było 614 okęgowych ośrodków zdrowia i 400 ośrodków wyspecjalizowanych w określonym kierunku, co daje łączną sumę 1014 ośrodków. Rok 1948 zamknął się dalszym wzrostem ilości ośrodków (przewiduje się 1280).

Ważną rzeczą, oczywiście, jest ilość tych punktów otwartych pomocy lekarskiej na terenie kraju. Niemniej jednak ważną jest ich jakość. I dlatego to Ministerstwo Zdrowia ogranicza się nieco w ilościowym rozwoju sieci na korzyść podniesienia jej jakości.

Sprawa nalezitego przygotowania do pracy czynnych już ośrodków zdrowia nie przedstawia się jeszcze dziś najlepiej.

Brak odpowiednich lokali, urządzeń, zwłaszcza aparatów droższych, takich jak rentgeny, diatermie krótkofalowe itp. Ale, mimo tych braków, ośrodki zdrowia w Polsce zdają egzamin i coraz o nich głośniej w całym kraju.

Podjęta została na nieznana dotychczas u nas skala walka z chorobami wenerycznymi, tzw. akcja „W”.

Ośrodki zdrowia sprawnie przeprowadzają kampanie szczepień ochronnych przeciw tyfusowi, czerwonce, lokalnie w niektórych częściach kraju prowadzą akcję przeciwmalariyczną itp.

Przez czynne ośrodki przewinęło się na przestrzeni ubiegłego roku 2.467.576 pacjentów, którzy otrzymali 4.321.454 porad. Poza tym zbadano 1.500.000 dzieci wspólnie.

Nie wspomnieliśmy dotychczas o najważniejszej bolączce Ministerstwa Zdrowia o tym, co również hamuje rozwój sieci punktów otwartej pomocy lekarskiej, o braku wykwalifikowanego personelu. I na sprawie uzupełnienia kadr fachowców kładzie się dziś olbrzymi nacisk.

Znaną jest już powszechnie sprawa, że jeszcze w tym roku szkolnym podejma swą pracę dwie nowe Akademie Lekarskie: Akademia w Bytomiu, która rozpocznie swą działalność od pierwszego roku studiów i która specjalny nacisk położy na lecznictwo przemysłowe, oraz Akademia w Szczecinie. Nie zapomina się również o szkoleniu personelu niższego. Coraz lepiej prosperują szkoły pielęgniarskie, których obecnie mamy w Polsce 16.

Nauka w szkole jest dwuletnia, daje wykształcenie teoretyczne i praktyczne. Trzy czwarte czasu szkolenia poświęca się na pracę w oddziałach szpitalnych, ośrodkach zdrowia, poradniach, ambulatoriach itp. Przy szkołach pielęgniarskich prowadzone są internaty, które nie tylko ułatwiają możliwość studiów, lecz są ważnym czynnikiem wychowawczym w szkoleniu. Nauka jest bezpłatna. Podstawowym wykształceniem wymagającym od kandydata jest mała matura. Wiek kandydatki: od 18 do 30 lat.

Równie ważną sprawą jest szkolenie położnych. Na terenie kraju mamy w tej chwili 5 szkół dla położnych, w tym 4 państwowe (Białystok, Chorzów, Kraków i Przemyśl) i jedną samorządową (Poznań). Na wszystkich tych szkołach wychowanki otrzymują bezpłatne nauczanie zawodowe, dokształcenie ogólne oraz mieszkanie w internacie wraz z wyżywieniem. Nauka trwa dwa lata. Najniższym cenzusem, wymagającym od ubiegających się o przyjęcie do szkół, jest ukończenie 7 oddziałów szkoły powszechnej. Wiek kandydatek od 18 do 35 lat. Nauczanie obejmuje teorię i praktykę, tzn. wykłady i dyżury w szpitalach.

Upłynie jeszcze oczywiście kilka lat, nim — jak to jest zamierzone — wszystkie gminy wiejskie otrzymają odpowiednią ilość położnych.

Z tego krótkiego przeglądu ostatnich osiągnięć widać wyraźnie, iż społeczna służba zdrowia w kraju zaczyna odgrywać swój istotny wpływ w walce o zdrowie narodu.

M. M.

Dla SPORTOWCÓW



KREM W TUBACH

TOKALON

chroni opala

POLECAMY: KREM RÓŻOWY TRUŚTY
KREM BIAŁY POD PUDER
PUDER W 10-CIU ODCIENIACH

89-523

Gdzie? Kiedy? DIN-DON!



Dnia 19 sierpnia 1948 r. zmarł nagle śp.

Wincenty Kaszyński

przewodniczący Gminnej Rady Narodowej
i członek Powiatowej Rady Narodowej

Sp. Zmarły zajmował stanowisko przewodniczącego Rady od marca 1945 roku, wkładając w pracę swoją całą energię dla dobra demokratycznego ustroju państwowego i samorządu gminnego.

W Zmarłym traci gmina Nekla sprężystego organizatora i dobrego samorządowca.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Gminny
w Nekli

Gminna Rada Narodowa
w Nekli 8a-222



Dnia 18 sierpnia 1948 zginął śmiercią tragiczną, śp.

Zenon Stróżyk

uczeń warsztatowy

przeżywszy lat 16.

W Zmarłym tracimy zdolnego i pilnego ucznia.

Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeznach.

Dyrekcja i Rada Zakładowa
Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej 8b-390

Do trumien

okucia, papier krep.,
pantofle, szarfy do
wieńców — poleca
K. NOWAK, Poznań,
Kraszewskiego 12,
parter lewo
tramwaj: 2, 7, 8, 10.
8b-361

D. D. T.

„INSEKTOL“
Niezrównany — zupełnie
wypelnić: MUCHY,
KARAKCZY, PLUS-
KWI i inne robactwo.
Zadaje wszędzie.
Wyrzegać się bez-
wartościowych na-
downictw. — Wytw.
„INSEKTOL“, Kraków,
pl. Mariacki 1.
p6574



poleca
M. Wolszakiewicz
i Ska p6575
POZNAŃ
Stary Rynek 39
tuż przy Wielkiej
Telefon 39-09

Dnia 18 sierpnia 1948 o godz. 23 zmarł, po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i stryj, śp.

Kazimierz Osien-Sacken

kapitan rez. Wojsk Polskich

przeżywszy lat 59.

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek, 23 bm., o godz. 8.15 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim smutku pogrzebi
żona z córką i rodziną

Zakład Pogrzebowy „Cerebralia“ w Poznaniu, ul. Towarowa 25. Tel. 40-63

Dnia 18 sierpnia 1948 rozstał się z życiem po krótkiej i ciężkiej chorobie, śp.

dyr. Kazimierz Osien-Sacken

W Zmarłym traci Poznańska Spółka Okowiciarska długoletniego pracownika, który dla jej rozwoju położył wielkie zasługi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Poznańskiej Spółki Okowiciarskiej

Zw. Zawodowy Gastronomików

przypomina wszystkim właścicielom zakładów
gastronomicznych: restauracji, kawiarni, cu-
kierni itp., że przyjmowanie nowych pracow-
ników, może być dokonane po uprzednim
zgłoszeniu wolnej posady do

Spółecznego Biura Pośrednictwa Pracy
przy Związku, ul. Kantaka 5, tel. 37-52.

p6564

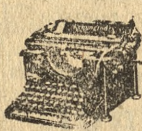
„NYSA“ NIKLOWNIA METALI FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

UL. TARGOWA NR 44 II BRAMA TEL. 69-14.

przyjmuje roboty:

ślusarskie, tokarskie, frezerskie, cementowanie,
hartowanie, szlancowanie części
oraz niklowanie metali.

8b-369



MASZYNY BIUROWE

kasy rejestracyjne, powielacze

kupno — sprzedaż

Przeróbka na układ polski oraz

wszelkie naprawy

Centra Maszyn i Przyborów Biurowych

Cz. Filipiak 8a-159

Poznań, św. Marcin 32 — Telefon 88-19

Wózki

dziecięce

Część rowerowe

Płyty gramofonowe

Baterie - Anody

poleca

St. Leśniewicz

Dąbrowskiego nr. 18

Telefon 46-90 8a-103

DRUT

miedziany emaliowa-
ny o przekroju od

0,07—0,09 mm

kupi

F-a „MAGNET“

St. Włodarczyk,

Poznań, Dąbrowskiego

31, w podwórzu

na prawo. k1370

ROWERY

CZĘŚCI

E. Kromczyński

POZNAŃ

św. Marcin 47

w podwórzu r6522

SZTANDARY

PARAMENTA KOŚCIELNE

wykonuje najstarsza fachowa firma

K. KĘDZIERSKA

Poznań

Ogrodowa 11

Tel. 92-63 - Rok zal. 1914

Nagrodzona na FWK

6186

Mile i wesoło spędzisz wieczór

w „POLONII“

Restauracja - Dancing

GORZÓW Wlkp., Wandy Wasilewskiej 108 8b-376

GOLUBSKI, ANDRZEJEWSKI i Ska

magazyn bielizny i obuwni

Gorzów Wlkp., Pocłowa 22 8a-375

Filia: Gorzów Wlkp., W. Wasilewskiej 110

Obwieszczenie o licytacji

Urząd Celny w Kostrzynie n. O. sprzedaje dnia
6 września 1948 r. o godz. 9 w drodze licytacji szereg
przedmiotów prawomocnie skonfiskowanych jak: pe-
leryny damskie gumowe, smoczki na butelkę, prezer-
watywy, filmy fotograficzne, 55 kg guzików szkla-
nych, czcionki do maszyn do pisania, kalkę przebit-
kową, harmonijki ustne, radiodiodniki — używane,
i szereg innych przedmiotów galanteryjnych i kon-
fekcyjnych.

Szczegółowy wykaz towarów wystawionych na
przetarg wyłożony jest do wglądu w Urzędzie
Celnym. 8b-354

Przetarg

Starostwo Powiatowe Referat Odbudowy w Suleci-
nie ogłasza przetarg nieograniczony na roboty stolar-
skie wraz z szklarskimi i malarskimi w budynku Fan-
stowej Szkoły Przeproszenia Rolniczego w Suleci-
nie, ul. Palacowa nr 4. Podkłady ofertowe w 2 lo-
sach za zwrotem kosztów wykonania można odebrać
w biurze Referatu Odbudowy Starostwa Powiatowe-
go w Sulecinie. Oferty w podwójnych kopertach za-
lakowanych z napisem: „Oferta na roboty stolarskie
i szklarskie, w Państwowej Szkole Przeproszenia
Rolniczego“, wgl. „Oferta na roboty malarskie w
Państwowej Szkole Przeproszenia Rolniczego“ skła-
dać należy w biurze Referatu Odbudowy tut. Sta-
rostwa do dnia 25 sierpnia 1948 r. godz. 12, gdzie na-
stąpi o tej godzinie otwarcie ofert. Do oferty należy
dołączyć kwit na wpłacone wadium do Kasy Urzędu
Skarbowego w Sulecinie na rachunek bieżący nr 3
Starostwa Powiatowego w wysokości 2% od ofero-
wanej sumy. Referat zastrzega sobie prawo swobod-
nego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu
bez podania powodu.

Architekt Powiatowy

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Pozna-
niu, ul. Fredry 7 ogłasza przetarg nieograniczony na
przedsięwzięcie nawierzchni betonowej ul. Koszalińskiej.
Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach
od 11—13 za opłatą 2500,— zł w Wydziale Budowlanym
w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych
kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy
składać do skrzynki znajdującej się w pokoju 39 do
dnia 30. 8. 48 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium
w Główniej Kasie Miejskiej w Nowym Ratuszu,
przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 1%
od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obo-
wiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 30. 8. 1948 r. o
godz. 10 w Wydziale Budowlanym w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w termi-
nie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty,
jak również prawo unieważnienia przetargu bez po-
dania powodu. 8b-380

Wydział Budowlany

(—) Stachowiak

Naczelnik Wydziału

Przetarg

Zakłady Sity, Światła i Wody stoł. m. Poznania
ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty murar-
skie i żelazobetonowe przy budowie magazynów i
warsztatów na terenie Wodociągów na Dębku.
Rysunki do przetargu oraz podkłady ofert otrzy-
mać można za opłatą 2000,— zł w Wodociągach Miejs-
kich przy ul. Wiśniowej 13.

Oferty w podwójnych, zalakowanych kopertach z
napisem „Oferta na roboty murarskie i żelazobetonowe
przy budowie magazynów i warsztatów na Dębku“
należy składać w Zakładach Sity, Światła i Wody,
w Poznaniu, ul. Grobla 15, I ptr., pokój 220 do
dnia 31. 8. 48 r. do godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium
w kasie Zakładów Sity, Światła i Wody ul.
Grobla nr 15 w wysokości 2% od oferowanej sumy
oraz zaświadczenie o uiszczeniu należności na Fundus-
z Budowlany.

Termin wykonania prac powyższych do dnia 15. 11.
1948.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31. 8. 48 godz. 10 w
Zakładach Sity, Światła i Wody ul. Grobla 15, I ptr.,
pokój 220. Blizszych informacji udzieli kierownik
Rozbudowy Wodociągów Miejskich ul. Wiśniowa 3.

Zakłady Sity, Światła i Wody zastrzega sobie prawo
swobodnego wyboru oferenta, jak również do-
wolnego rozdziału prac pomiędzy poszczególnymi
oferentami oraz prawo unieważnienia przetargu bez
podania powodów.

Naczelnny Dyrektor Zakładów

(—) mgr Schmidt

A. SMIDODA

Poznań, ul. Kopernika nr 3

poleca

specjalność: stoły wszelkich
gatunków

wysyłamy na prowincję

Dla kupców rabat

Praca solidna 8b-270 Praca solidna

Uwaga! Uwaga!

Proszki do prania Neptun

Proszki do szorowania Neptun

znanej, doskonałej jakości,
cenione przez każdą gospodynię

Polecają 8b-367

Zakłady Chemiczne

„NEPTUN“ Sp. z o.o.

Poznań, ul. Starołęcka nr 35/37 — Tel. 11-72

SPÓŁDZIELNIA SUROWCÓW MALARSKICH
z odpow. udziałami

Poznań, ul. Strzelecka 6 — ul. Żorawia 13
Tel. 50-017

poleca

farby, lakiery, pokosty, krede, gips
oraz wszelkie przybory malarskie. 8b-279

SKÓRY

wierzchnie
podeszwowe
rymarskie

poleca po cenach urzędowych

F-ma „Be-Ha“

Koncesjonowany skład skór

Poznań, Plac Wolności 1 a
(narożnik 3 Maja)

Wszelkiego rodzaju przybory szewskie po
cenach hurtowych i detalicznych — Specjal-
ność: prawda i formy warszawskie

HURT

p6565

DETAL

Ogłaszamy konkurs

na stanowisko
ODPOWIEDZIALNEGO KIEROWNIKA
Gminnej Spółdzielni „Samop. Chłopska“ w Do-
piewie p. Poznań.
Posada do objęcia z dniem 1. IX. 48 r.
Reflektujemy tylko na siły wykwalifikowa-
ne, zainteresowane z referencjami pracodaw-
ców i Zw. Rewizyjnego na piśmie zechcą się
zgłosić obojętnie w dniu 28. 8. 48 r. w biurze
Spółdzielni o godz. 15 na posiedzenie Rady
Nadzorczej. 19004

Przetarg

Zarząd Miejski stoł. m. Poznania ogłasza przetarg
nieograniczony piśmienny, ofertowy na sprzedaż:
pięciu samochodów osobowych

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez-
firmowych należy zgłosić do Intendencji Miejskiej
— Nowy Ratusz pokój 223 do dnia 31. 8. 48 r.

Samochody są do obejrzenia w garażach przy ul.
Fredry 7.

Do oferty należy dołączyć kwit wadium w wyso-
kość 5000,— zł.

Wadium jest płatne w Główniej Kasie Miejskiej —
Nowy Ratusz pokój 301.

Blizszych informacji udzieli Intendencja Miejska.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta jak również nieuwzględnienia za-
danej oferty bez podania powodów.

Naczelnik Wydziału I A

(—) M. Jurek

8b-389

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Pozna-
niu, ul. Fredry 7 ogłasza przetarg nieograniczony na
dobudowę 2 klas i mieszkania kaszeliarska w szkole
podstawowej przy ul. Strusla 12.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach
od 11—13 za opłatą 2500,— zł w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych
kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy
składać do skrzynki znajdującej się w pokoju 39 do
dnia 30. 8. 48 r. godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium
w Główniej Kasie Miejskiej — Nowy Ratusz —
przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 1%
od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obo-
wiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 30. 8. 48 r. o godz.
10.20 w Wydziale Budowlanym w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w termi-
nie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty,
jak również prawo unieważnienia przetargu bez po-
dania powodu.

Wydział Budowlany

(—) Stachowiak

Naczelnik Wydziału

8b-379

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu,
ul. Fredry 7 ogłasza przetarg nieograniczony na wy-
konanie bieżących prac szklarskich w budynkach
miejskich wgl. przez Zarząd Miejski administrowa-
nych w obrębie miasta Poznania na czas od 1 sierp-
nia do 31 grudnia 1948 r.

Podkłady ofertowe otrzymać można w godzinach
od 11—13 za opłatą 1500,— zł w Wydziale Budowlanym
w pokoju 39.

Oferty w podwójnych bezimiennych zalakowanych
kopertach z napisem — jak wyżej podano — należy
składać do skrzynki znajdującej się w pokoju 39 do
dnia 30. 8. 48 godz. 9.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium
w Główniej Kasie Miejskiej w Nowym Ratuszu,
przy ul. Armii Czerwonej pokój 301 w wysokości 1%
od sumy oferowanej lub dowód zwolnienia od obo-
wiązku złożenia wadium.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 30. 8. 48 r. o godz.
10.10 w Wydziale Budowlanym w pokoju 39.

Wadła nieprzyjętych ofert zwrócone będą w termi-
nie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty,
jak również prawo unieważnienia przetargu bez po-
dania powodów.

Wydział Budowlany

(—) Stachowiak

Naczelnik Wydziału

Instytucja kulturalno-oświatowa

przyjmuje od 1. IX. br.

referenta akcji samokształcenia i planowego
czytelnictwa oraz referenta akcji badań
i statystyki

Oferty z podaniem kwalifikacji i dotychczas-
szej praktyki składać w Dziale Ogłoszeń
„Głos Wlkp.“ ul. Wyspiańskiego 10 pod nr 103d

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofer-
enta jak również nieprzyjęcia żadnej oferty.

54 szt. z krótkim wałkiem
6 szt. z długim wałkiem
9 szt. do liczenia ręcznych
23 szt. do liczenia o napędzie elektrycznym.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez-
firmowych z napisem „Oferta na konserwację ma-
szyn biurowych“ należy składać w naszym Oddziale
pokój nr 11 w terminie do dnia 25 sierpnia 1948 r.
godz. 10. Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia
26 sierpnia 1948, godz. 10.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru ofer-
enta jak również nieprzyjęcia żadnej oferty.

C. S. S. „Społem“ Oddział Okręgowy w Poznaniu

Oddział Okręgowy w Poznaniu

Przetarg

Okręgowy Zarząd Państwowych Nieruchomości
Ziemskich w Bydgoszczy, ulica Jagiellońska nr 2,
I piętro ogłasza przetarg ofertowy na dostawę 10 000
mp drewna opałowego.

Określone reflektuje na drewno zdrowe i suche z ma-
ksymalną zawartością 1/4 wałków, z 6-tygodnio-
wym terminem dostawy od chwili przyjęcia oferty.

W ofercie należy podać dwie ceny:
jedną na dostawę drewna franco stacją załadowczą,
drugą zaś na dostawę franco stacją odbiorczą.

Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone do
Banku Rolnego Oddział w Bydgoszczy konto nr 42
wadium w wysokości 2% oferowanej sumy.

Oferty winny być złożone w Wydziale Zaopatrzenia
i Zbytu w podwójnych kopertach zalakowanych,
jedynie z napisem „Oferta na drewno“.

Termin składania ofert upływa z dniem 30 sierpnia
br. o godz. 12 w którym to dniu nastąpi ich otwarcie.

Zarząd Okręgowy P. N. Z. zastrzega sobie dowolny
wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu
bez podania przyczyn.

8b-370 Dyrekcja

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej.
skiego 10 I piętro. — Tel 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

Leżyszkie

Kuracje zdrowotne przeprowadza
Zakład Przyrodniczy Marcinkowskiego

Paniękę do 2-ga dzieł po-
szukuje. Zgłoszenia Szama-
ty Kulesza, skąd żelaza, Ry-
nek. F1499

Paniękę do 2-ga dzieł po-
dobnych warunkach przyje-
Szperka 3 II p. F1498

Przyjmę na gospodarstwo ro-
dzinę na deputat z dwoma
lub więcej dziełkami. Of.
Głos Wlkp. Focha 16. F1495

Osoba starsza samodzielna,
uczciwa, która zajmie się do-
mą swym potrzebna.
Miasto powiatowe. Of. nr 2397
Członek Armii Czerwonej 1.
c2692

Ekspedientka

działa z praktyką,
do magazynu blawa-
tów i bielizny — w
Poznaniu.
potrzebna.
Oferty Biuro Ogło-
szeń „P.A.R.” Poznań,
Ratajczaka 7 pod
„8,516”. p6577

Technika dentystyczna przy-
mę zaraz. Oferty nr 2391 Czł-
cznik Armii Czerwonej 1.
c2636

Pielęgniarkę do półrocznych
blizn na wieś zaraz. Wier-
biecie 19 m. 12. k1358

Uczeń krawiecki może się zo-
ścić. Fabryczna 1 m. 10.
k1355

Szlifyerzy metalowych zaraz
przyjmę. Zakład brzoźni-
czy i galwanizacji. Stopa i
Jakielczyk. Poznań Półwiejska
22, tel. 98-04. 18957

Bielińska wykwalifikowana
bielizna, Poznań Zgłoszenia Ce-
gowski, 11. 18979

Dwóch szlifyerzy przyjmę za-
raz na dobrych warunkach. Niko-
łonia, Poznań, R. Szymański
Cegowski 5. 18999

Apteka Osieczna k/lesna po-
szukuje sily pomocniczej z
praktyką, z całkowitym utrzy-
mianiem od 1. 10. 48 r.
p6567

Dziewczyna potrzebna. Świe-
rowskiego 13 m. 26. 19097

Krawcowa w dom potrzebna —
Świerowskiego 13 m. 26.
19096

Pomocnica domowa potrzebna.
Woźniak, Wypiańskiego 7.
19095

Zarobek dobry, stały lub do-
datkowy znajdą osoby przed-
siębiorcze o zamiłowaniu
oszczędności z umiejętnością
jednania zwolnień czytania
książek. Oferty Członek, Fo-
cha 14. T. B. O. 19086

Chemika (czk) zaangażuje za-
raz Laboratorium Wodociągów
w Poznaniu, Grobla 10. Zgło-
szenia tamże. 19082

Krawcowa samodzielnie przy-
jmę Szymański, Wrocław 3. c2698

Do prac biurowych i pomoc w
ekspedycji potrzebna uczenni-
ca. Oferty z życiorysem nr 2398
Członek, Armii Czerwonej 1.
c2693

P. C. H. Biuro Spedy-
cyjno-Transportowe
w Poznaniu, ul. Rataj-
czaka 40, pokój 15
poszukuje

referenta
samochodowego

Wynagrodzenie wg
umowy. 8a-205

Krawcowa dobra potrzebna —
Słowackiego 24 m. 7. 19068

Uczeń krawiecki potrzebny —
Ostrów 7 m. 9. 19051

Fryzjerka, dobra sily, potrzeb-
na zaraz. Dąbrowskiego 82.
19031

Panięka do dwóch chłopców
potrzebna. Focha 76 m. 6.
19027

Przychodnia zaraz. Śniadeckich
4, kolonia. 19011

Traktorzystów-mechaników na
korzystnych warunkach przy-
jmę Miejski Majątek Szczepa-
kowo, Poznań 19. F1505

Potrzebna uczciwa gospośka do-
chodząca na state, referencje
konieczne. Solacka 1 m. 2.
19022

Pomocnik kołodziejski potrzeb-
ny. Kopyńskiego 7, warsztat.
Zażar. 19019

Księgowo, silę kwalifikowa-
ną, poszukuje poważna insty-
tucja handlowa na prowincji.
Warunki do omówienia. Oferty
z życiorysem kierować: Głos
Wielkopolski nr 19018.

Gospośka do wszystkiego za-
raz. Słowackiego 31/33 m. 15.
19099

Poszukuje się dobrych sil fa-
chowych administracyjnych:
sekretarza wg grupy upos. 8,
rachmistrza pom. wg grupy
upos. 10, stenotypistki wg gru-
py upos. 10. Miejszanie, swia-
tlio i opat przysługuje. Stacja
kol. w miejsc. Nadleśnictwo
Traby, p-ta Tuplice, pow. Żary
koło Zagania. 19013

Najciekawsze audycje radiowe na poniedziałek 23. 8. 48

5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Audycja poranna; 6.15
Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.00 Skróty wiadomości; 7.12
Dalszy ciąg muzyki; 7.30 Muzyka; 8.20 „Dalekie lata” 52 od-
cinek powieści Kon. Paustowskiego; 8.35 Muzyka; 12.04
Dziennik południowy; 12.25 Pieśni Brahmsa; 13.00 Muzyka
obiodowa; 13.45 Robert Schumann — 1 audycja z cyklu
„Kompozytor Tygodnia”; 14.50 Utwory Chopina; 15.20 „SUM
— warsztaty” reportaż; 15.30 „Jeż” pogadanka dla dzieci;
15.45 Muzyka lekka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30
Ludwik von Beethoven; 17.00 „Rozmowa o gwiazdach” po-
gadanka dla młodzieży; 17.15 „W letnie popołudnie” — kon-
cert; 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanej”; 18.05 Mu-
zyka poważna; 18.50 Poradnik językowy; 19.00 Beethoven —
Sonata c-moll op. 111; 19.30 „Emancypantki” 44 odcinek po-
wieści Bol. Prusa; 20.15 „Symulant”; nowela; 21.00 Dziennik
wieczorny; 22.00 „Od gawoty do foxtrota”; 22.45 Koncert
życzeń; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Członek”
Redaktor naczelny: Jan Zaglęski
Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75
62-70 i 77-49

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. w Poznaniu-Różno-
K — 53130

Szuka posady

Rutynowana księgowka, bilan-
sistka, organizatorka, ze zna-
omością księgowości handlo-
wej i przemysłowej poszukuje
posady. Oferty Głos Wielko-
polski nr 18671.

Kupiec lat 49 branży spożywczej,
samodzielny, posiadający
samochód osobowy, reemigrant
przyjmie odp. stanowisko. Of.
Głos Wlkp. nr 18982.

Rutynowana maszynistka k-
respondenta przyjmie posadę
zaraz. Oferty Głos Wielko-
polski nr 19064.

Osoba inteligentna do prowa-
dzenia domu samotnej osoby.
Adres wskazuje Głos Wielko-
polski nr 19058.

Szyję dziecięcą garderobę —
Focha 28 m. 8. 19054

Przyjmę posadę bibliotekarki.
Oferty Głos Wlkp. nr 19044.

Kupiec branży spożywczej, z
długoletnią praktyką szuka po-
sady magazyniera lub eksped-
ienta. Oferty nr 2399 Czł-
cznik, Armii Czerwonej nr 1.
c2694

Starsza szuka jakiegokolwiek
pracy. Oferty Głos Wielko-
polski nr 19094.

Przyjmę posadę wyrocznieli
pani domu. Oferty Głos Wlkp.
nr 19043.

Przyjmę szyć poza dom.
Adres wskazuje Głos Wielko-
polski nr 19038.

Księgowy, rutynowany, posu-
kuje pracę stałą lub godzin-
ową. Of. Gł. Wlkp. nr 19034.

Rolnik, żonaty, zdolny hodow-
ca, obejmie posadę kierowni-
czą względnie kierownictwo
podwórza. Oferty Głos Wielko-
polski nr 8a-207.

Rutynowany fachowiec branży
papierniczej (magazynier) zmie-
nił posadę od września. Of.
nr 3000 Członek, Daszyńskiego
48. k1362

Sila biurowa, żeńska, z maszy-
nopisem, szuka posady. Of.
P.A.R. Ratajczaka 7, pod 8,514.
p6576

Nadmiernarz, obeznany z prze-
mianem wszelkich zbóż oraz
budownictwem mylnym, dobry
organizator pracy, 16 lat prak-
tyki, poszukuje posady. Oferty
P.A.R. Poznań, Ratajczaka 7 —
pod 8,281a. p6388

Lekarz-dentysta (pani), dypl.
przedwoj., przyjmie posadę
przedwoj. w szpitalu, w przy-
chodniach, zakładach, pracy.
Oferty Głos Wlkp. nr 19104.

Maszynistka początkująca, z
praktyką, szuka posady. Oferty
Głos Wielkopolski nr 19103.

Ogrodnik, żonaty, z rodziną,
20 lat praktyki, obeznany z
wszelkimi dziedzinami swego
zawodu, specjalista hodowli
wczesnych warzyw, przyjmie
posadę kier. w maj. państw-
owych lub przy państwowej in-
stytucji. Oferty Głos Wielko-
polski nr 8a-208.

Kursy pisanie na maszynie
Słup metodą, wszystkim pal-
cami — Piotr Pierzchicki, Po-
znań, al. Marcinkowskiego 26,
telefon 23-62. Dla zamieszko-
wych kursy listowne. p6194

Handlowe popołudniowe kursy
półroczne rozpoczynam 1 wrze-
śnia, Smółski Wawrzyniaka 33
8b-244

Tańców nowoczesnych wycucha
Adela Szczurkówna — Jan
Szczurek, aleje Marcinkow-
skiego 2a. 18886

Nowoczesne kursy kroju me-
skiego i damskiego zatwier-
dzone przez Kuratorium roz-
poczynają się 6 września br.
Przybylski, Poznań, M. Focha
86. 18822

Osobiste

Radioaparaty, wszelkie sprzęt
elektrotechniczny, instrumenty
muzyczne, akordiony oraz gra-
mofony i płyty, maszynę do
szycia, pianino, poduszki elek-
tryczne, akumulatory motocy-
klowe oraz półroczniki do ga-
zu i elektryki kupuje i sprze-
daje „Emka”, Poznań, Wro-
clawska 30, tel. 26-52. Własne
warsztaty naprawy. p6532

PIECZECIE
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
Tel. 23-39
ORAZ DĄBROWSKIEGO 12
8a-154

Sprzedaże

Srebrne wyroby, przedmioty
artystyczne, użytkowe, sprze-
daje kupo. Komis „Lamus”,
Sieroca 5/6. p6325

Sznurek konopny, sienniki,
worki ceraty chodniki Per-
tek, Kraszewskiego 17, 8a-177

Materace dla dorosłych i dzie-
ci, ramy sprężynowe wszelkich
rozmiarów, sienniki i worki.
W. Wrzesniewicz, Ratajczaka
7 I piętro, tel. 36-31. —
Skupuje włosie. p5429

Fiat - Simca 500, stan ideal-
ny, 2 przyczepki 5 i 8 ton
okazyjnie, Rynek Śródecki 10
tel. 514-95. 18929

Sportkę nową nikielowaną oka-
zyjnie. M. Focha 45 m. 5a
18996

Sprzedam dobrze zaprowadzo-
ny warsztat wulkanizacyjny z
powodu wyjazdu. Of. Głos
Wielkopolski nr 18993.

Szory wyjazdowe, silnik 5 PS
sprzedam. Nad Wierzbakiem 9
m. 4. p6590

Pianino w dobrym stanie sprze-
dam. Pilne. Szymańskiego 8
m. 4. p6588

Maszynę do pisania Orga Pri-
vat oraz rower damski sprze-
damy. Telefon 97-65. 18987

»TOXON«
Bezkonkurencyjny,
niezawodny i wypró-
bowany środek do
tępienia wszelkiego ro-
dzaju robactwa.

»TOXON«
Tępi radykalnie
muchy - Pluskwy
i t.p.

Do nabycia w dro-
gach i aptekach
Zakłady Chemiczne
»TOX«
POBIEZIŃSKA (Pozn.)

Przedstaw. J. Wrzesniewicz,
Poznań, Em. Szyma-
ńskiego 2. 8b-266

Sypialnie, jadalnie, kuchnie,
najtaniej poleca K. Bakos,
Garbary 21. 8b-269

Materace, łóżka metalowe, le-
żanki wykonuje „Rekord”,
ul. Kurzanoga (boczna Ratu-
sowej). 8b-234

Szafy, łóżka, toalety, nocne
stołki oraz kompletne sypial-
nie i kuchnie poleca Janiak
Skł. za Bramką 4 (przy Wo-
jewództwie). p6362

Maszyna do szpalowania skr.
Dąbrowskiego 26 m. 2. 18904

Hurtownia Gaianterii, Kosme-
tyków, Zabawek, Feliks Aszyk,
Łódź, Nowomiejska 5, Skrytka
pocztowa 73, poleca wszelką
drobna galanterię, berety, cza-
peczki, piłki, krawaty, torby
gospodarskie, biżuterię sztucz-
ną, kosmetyki, zabawki. Ceny
przystępne. Prowincja za za-
liczeniem. 8b-251

»Słoj«
do zapraw 1-ltr.
nadeszły
SALON PORCELANY
27 Grudnia 15,
tel. 21-72. p6582

Mebel różne, wielki wybór, ko-
zystnie, Janiak, Poznań, Ry-
baki 6, w podwórzu. p6509

Samochód ciężarowy Pegot 2-
tonowy w dobrym stanie sprze-
dam. Gubin, Zwirki i Wigu-
ry 33b. 8b-345

Dom-willa, piętrowa, ze skle-
pami, ogród, domek gospodarczy
— całość z morgi. Pośred-
nicy wykluczeni. Adres wskazuje
Głos Wielkopolski nr 18801.

WYTWÓRNIĄ LUSTER
»ZŁOTNIA SZKŁA«
J. GARCZYŃSKI
Poznań, ul. Kramarska 25a
Tel. 11-63. p6555

Mebel w kompletach i pojedyn-
cze sztuki: szafy, kuchnie,
łóżka, garderobianki najko-
rzystniej — Magazyn Mebli,
H. Leśniewicz, Św. Marcina 71,
telefon 11-89. 8a-46

Samochód G. A. Z. 1 1/2 tony, po
gruntownym remoncie, zapaso-
wy motor, z papierami, tanio
sprzedam. Adres wskazuje Głos
Wielkopolski nr 8a-197.

Sprzedam domek na działkach
nr 59 — ul. Ks. Skorupki
(Górczyn). 18883

Sprzedam 20 morgów ziemi
należącej się na parcelę pod
budowę przy Moście, cena
600 tys. zł. Of. Głos Wlkp. nr
18970

Szafy, łóżka żelazne, toaletki
bielizniarskie, używane, pół-
wiejska 10 podwórzu, 18958

Opel Olympia 4-cyl. 2-drzwo-
wo w dobrym stanie sprzedam
Of. Głos Wlkp. nr 18954.

Sprzedam kompletne urządze-
nie dla wytwórni zimnych
ogni, niektóre surowce oraz
większą ilość pudeł, Wal-
brzych, Rynek 2, F-ma „Je-
leń” tel. 12-15. 8b-340

Wózek w dobrym stanie. M.
Focha 195 m. 4. F1501

Tarce do wszelkich rozmiarów
opon i typów samocho-
dów dostarcza M. Janowski,
Poznań Starołęka, ul. Św.
Antoniego 15. c2695

Sportkę nową nowoczesną ta-
nio sprzedam. Daszyńskiego
116 m. 2. k1360

Wózek na 8 cetrarów dwu-
kolowy w dobrym stanie. Trau-
gutta 20/26, Kucharski. k1359

Wózek bagażowy dwukolowy
sprzedam, Wybickiego 16 m.
20. k1354

Reklamówkę Opel okazujnie
Simon, Świebodzin, plac Bro-
wary 21. k1352

Planina markowe sprzedaje i
kupuje, Skład Fortepianów, ul.
Rybaki 28. p6570

Sypialnie w dobrym stanie kupi-
je. Adres wskazuje Członek
Armii Czerwonej 1 nr 2385.
c2680

Palarnie
kawy

kompletne urządzo-
nie z zaprowadzonym
artykułem sprzedam.
Oferty Głos Wlkp.
nr 19117.

Anody niklowe kupuje. Ni-
kollonia, Poznań, R. Szyma-
ńskiego 5. 18998

Szafy do rzeczy tanio. Stolar-
nia, Wierzbicice 4. 19023

Urzędzenie kolonialne tanio —
Modrzewiowa 7 m. 2 (Dębice).
19010

Pompa na ropę 70-litra, nowe
tłoki, lewa, sprzedam. Adres
wskazuje Głos Wlkp. nr 19011.

Wóz konny, 2 tony, sprzedam
Adres wskazuje Głos Wielko-
polski nr 19012.

Aizackie wilczy 7-tygodniowe,
czyste rasy, piękne okazy,
oraz owczarki 6-tygodniowe,
sprzedam, Poznań, Przybyszew-
skiego 15 m. 1. Tramwaj 2. 8.
19014

Greplarnię sprzedam ewtl. od-
stąpię odpowiedni lokal. Długa
nr 13. 19037

Jadalnię dobrze utrzymaną
sprzedam. Warszawska 135
m. 3. 19086

Zakład fryzjerski damsko-me-
ski w mieście na Zachodzie
tanio do sprzedania. Of. Głos
Wielkopolski nr 19061.

Fotel ginekologiczny, nowy,
okazyjnie sprzedam. Of. Głos
Wielkopolski nr 19060.

Tłocznice 7 i 50 ton, nowe,
sprzedam. Poznań, ul. Wilko-
skich 6. 19056

BMW 4-cylindrowy, na cho-
dzie, za 110 tys. zł, sprzedam.
Czajcza 5, w podwórzu. 19055

Gospodarstwa: 250-morgowe
2.500.000, 130-morgowe 1 mi-
lion, 125-morgowe 700.000,
60-morgowe 600.000. — Mam
wielki wybór gospodarstw, do-
mów, kamień za każdą cenę.
Sprzedaż pośrednictwo Orzeł,
Wronki. 8b-373

Mebel wszelkiego rodzaju po-
leca Sobczak, Dąbrowskiego 64
przy Wawrzyniaka. 8b-334

Maszynę do pisania „Reming-
ton” szer. wałek 35 cm. sprze-
dam Stefaniak, Dąbrowskiego
83/85 do godziny 17. 8b-333

Krowę z cielęciami, ciężką,
dobrą dojść, sprzedam lub
zamienię na konia. Poznań,
ul. Witkowskiego 18. 19003

Sprzedam wytwórnie wód mi-
neralnych w Poznaniu. Oferty
Głos Wlkp. nr 19002.

Tapczany, fotele gotowe i na
zamówienie wykonuje Pracow-
nia Waligóra, Garbary 35 (na
rożnik Woźnej). 8b-267

Odsiewacz czterodziałowy fir-
my Binder nowy. Motor A-
trzytrybowy Junkers 50
KM wraz z dynamomaszyną
nową, Górny, Wągrowiec, Bar-
toldzińska 58, tel. 15. 18943

For siliak z przekładnią typ
B. B. i przekładnią typ V 8,
1 opona 600×16 jedna 650
razy 17 sprzedam, Jackow-
skiego 19 m. 15. 18942

Motocykl Newhudson 500 wóz-
kiem, tanio sprze, Kopno,
Sienkiewicza 17. 8b-338

»Mercedes«
limuzyna w najlep-
szym stanie, nowe
ogumienie, spiesznie
sprzedam. Zgłoszenia
Grabowski „Bar pod
7”, Kantaka 7. 8b-383

Sprzedam piękną sypialnię ko-
lor kości słoniowej. Adres wsk-
azuje Kolektura Gniezno. 8b-342

Szwajnie, maszynę do krojenia
materiałów (noż taśmowy)
sprzedam. St. Rynek 49.
8b-357

Setkę pedałów, motor prąd
stały 220 V, 26 A—1500
obrotów 6 kW spiesznie sprze-
dam, Poznań, Krauthofera 35
m. 26. 18976

Przyczepka do samochodu o-
sobowego Riksza, kryta, opo-
ny stare, sprzedam, Mickie-
wicz 36. F1492

Motocykl DKW A 25. Adres
wskazuje Głos Wlkp. Focha 16
F1496

Jadalnia, biblioteka kombino-
wana, kuchnia nowoczesna,
szafy, stoły, tapczany, dwu-
sobowe, różne pojeńcze. Skł.
adnicza Mebli Użytych, Focha
nr 70. 19100

Mercedes 170 V limuzyna 4-
drzwiowa, stan bardzo dobry,
sprzedam. Oferty kierować:
Głos Wlkp., Focha 16, nr 1841.
F1510

Sprzedam
MASZYNY
STALARSKIE:
heblarki, wyrównar-
ki, 2 tarcówki,
ostrzarki, taśmówki,
szlifierki, piłę tarco-
wą, ostrzarkę do tar-
ce, prasę 3×1,5 m.
Oferty Głos Wlkp.
nr 19048.

Sportkę. Chelmońskiego 17
m. 7. 19028

Sprzedam zaraz magiel ręczną,
krećoną, Tomicką, Szamotuły,
Garnarska 10. 8b-371

Sprzedamy samochód osobowy
„Borgward” po głównym re-
moncie. Oferty Głos Wielko-
polski nr 8a-213.

Dom piętrowy, móg ogrodu,
przy tramwaju, idealna po-
towa, 800 tysięcy, sprzedam —
Metelski, Marcina 13. p6603

Kupna

Maszynę do pisania oraz z dru-
gim walkiem, do liczenia, po-
wielacz kupuje. W. Rohow-
ski i Ska, Poznań, Mielżyń-
skiego 18. Tel. 43-25. p6338

Konie na rzeź kupuje. Stani-
sław Galkowski, Poznań, Zam-
kowa 7, tel. 31-55. 8a-154

Maszynę do pisania, liczenia,
powielacz, naprawa zakup.
sprzedaje „Re-Ma”, Poznań,
Św. Marcina 5 (przy pl. Wiosny
Ludów). tel. 44-07. p6530

Blachę dekapowaną czystą
grub. 1,5 i 2 lub Bednar-
ską 75. Oferty 2395 Czł-
cznik Armii Czerwonej 1.
c2690

»Blaszanki«
1

W Nowym Mieście które nie jest miastem

Na skraju pow. jarocińskiego tuż nad Wartą leży Nowe Miasto. Zamieszkuje je obecnie zaledwie 1100 mieszkańców trudniących się przeważnie rolnictwem. Zaledwie 11 warsztatów rzemieślniczych, 12 sklepów towarów mieszanych, 2 restauracje, które wprawdzie „spragnionych napoją”, lecz głodnych nakarmić nie potrafią, gdyż kuchnie nie prowadzą, dale 2 piekarnie, 3 sklepy masarskie (w dni mięsne zamknięte na cztery spusty) i dwa młyny — reprezentują tu „inicjatywę prywatną”.

Z spółdzielczych instytucji jest „Gmina Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej”.

Nowe Miasto przeżywało lepsze czasy. W okresie, kiedy nie było jeszcze linii kolejowej (obecnie 6 km do najbliższej stacji kolej. Chocicza), cały transport odbywał się drogą wodną lub kołową, która przebiegała tu właśnie z Poznania w kierunku południowym. Toteż ruch był tu wówczas duży, zarówno w porcie, jak i w miasteczku, które żyło wtedy z handlu i usług oddawanych przejeźdnym.

W roku 1935 miasteczko zdegradowane zostało do roli gminy wiejskiej. Jest to bodajże jedna z najuboższych okolic pow. jarocińskiego. Tereny nadwarciańskie piaszczyste i nieurodzajne i do tego często nawiedzane klęską powodzi, nastrożają administracji wiele kłopotów.

Nowe Miasto tonie wieczorem w ciemnościach. Od wiosny nie ma prądu. Wprawdzie z inicjatywy mistrza

rzeźnickiego p. Trzosnowskiego, mistrza stolarskiego p. Jankowskiego oraz wójta Kowalika i sekr. gminy p. Milaka zorganizowany został w dniu 2 lipca br. Komitet Elektryfikacyjny, który za-

mierza przeprowadzić linię wysokiego napięcia z Chocicz, ale od inicjatywy do wykonania dość daleka droga.

Nic się tu nie dzieje i nic się nie robi — boć nawet zieleńce na miejscu pustego placu, gdzie niedawno pasły się jeszcze kozy i inne pożyteczne zwierzęta domowe, wykonali chłopcy ze „Służby Polsce” pod kierownictwem ogrodnika powiatowego. (b. g.)

Z Rososzycy i okolicy

Odpust. W niedzielę dnia 8 sierpnia odbył się w tutejszym kościele parafialnym doroczny odpust Przemienienia Pańskiego. Na odpust ten przybyło kilka tysięcy okolicznej ludności. Sumę odprawił ks. Kaczor z Ołoboka, a kazanie wygłosił ks. Haraśkiewicz z Biskupic Ołobocznych.

Nieszczęśliwy wypadek. W niedzielę dnia 15 sierpnia na drodze z Rososzycy do Psar jadącemu na motocyklu Edmundowi Morawcowi podjechał na rowerze 11-letni Nowak z Psar. Nie chcąc najeżdżać młodego chłopca, p. Morawiec skręcił motorem na drogę

naszczystą, gdzie stracił panowanie nad kierownicą i przewrócił się. Doznał on ogólnych potłuczeń i został odwieziony do Szpitala Powiatowego w Ostrowie.

Tegoroczne żniwa zostały szczęśliwie zakończone. Przewidywania sprawdziły się. Zboża będzie o wiele więcej, jak ubiegłego roku. Dwa traktory Związku Samopomocy Chłopskiej pomagają rolnikom w młóceniu. Magazyny Samopomocy Chłopskiej już napełniają się zbożem. (md)

JAROCIN

Przedszkole nr 2 w nowej siedzibie. Z uwagi na nieodpowiednie lokale i sąsiedztwo szkoły jazdy samochodowej, stwarzającej pewne niebezpieczeństwo dla najmłodszych obywateli, Zarząd Miejski zdecydował się przenieść wspomniane przedszkole z ul. Kościuszki do nowych pomieszczeń, a mianowicie do przedszkola nr 1 znajdującego się przy ul. Walki Młodych. Należy mieć nadzieję, że Zarząd Miejski wykazujący dotąd wiele troski o naszych „milusińskich”, zdąży do końca wakacji wykończyć i urządzić wspomniane pomieszczenie. (bg)

Powiększyć przepustli! W czasie ostatnich gwałtownych deszczów okazało się, że niektóre rury przepustowe są za małe i nie są w stanie przepuścić większej ilości wody opadowej powodując zalanie ulic względnie nawet niektórych nieruchomości niżej położonych. Przykładem tego są tereny położone koło „Strzelnicy”, przy ul. Wodnej i Kasztanowej. Okazała się też potrzeba oczyszczenia rowów przydrożnych oraz odnowienia rowów melioracyjnych. (bg)

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego, ogłoszenia płatne drobne, reklamowe, nekrologi, przetrzaski i in. codziennie w godzinach od 8 do 10 i 15 do 17.

Zgon działaczki charytatywnej. Niedawno zmarła tu w sędziwym wieku znana działaczka charytatywna śp. Zofia Szafar-kiewiczówna. W życiu społecznym, a szczególnie charytatywnym naszego miasta odegrała Zmarła w swoim czasie wybitną rolę. W Stowarzyszeniu Pań Miłosierdzia (Wincenki) piastowała urząd sekretarki z górą lat 50. Rządki ten jubileusz obchodziła Zmarła przed rokiem. Wobec zbliżającej się śmierci, wierna swej idei, zapisała cały swój majątek, a mianowicie nieruchomość przy ul. Gimnazjalnej 11, na własność SS Elżbietankom opiekującym się „Domem Dziecka” (dawniejszy Sierociniec) w Ostrowie. (si)

Powiatowa Rada Narodowa zbiera się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 9, w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego. Na

porządku obrad budżet powiatowy na rok 1949.

Święto Lotnicze przypada w bieżącym roku na dzień 5 września. W dniu 24 bm o godz. 18 odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego organizacyjne zebranie w celu powołania lokalnego Komitetu obchodu tegoż święta. Społeczeństwo ostrowskie winno okazać pełne zrozumienie dla spraw lotnictwa przez liczne przybycie na zebranie.

Nowy notariusz. Minister Sprawiedliwości powierzył pełnienie obowiązków notariusza w Ostrowie Wlkp. znanemu na terenie naszego miasta z pracy społecznej p. sędziemu S. O. Julianowi Goncerzewiczowi, który przejął kancelarię notarialną po ustępującym p. Fr. Podejmiu.

Odnaleziony Krzyżem Partyzanckim został ostatnio były prefekt tut. liceum męskiego ks. Lech Ziemiński za zasługi bojowe w bohaterskiej walce zbrojnej w oddziałach partyzanckich z hitlerowskim najeźdźcą.

Klub sportowy został ostatnio zorganizowany w Mikstwie. W skład zarządu klubu weszli: pp. Tomczyk — prezes, Cnotliwy — sekretarz, Noculak — skarbnik. Zarząd planuje wybudowanie na boisku miejskim bramkę do piłki nożnej i bieżni.

Właścicielom parcel niezabudowanych Zarząd Miejski przypomina o oznaczeniu tych parcel tabliczkami, zawierającymi numer parceli, imię i nazwisko właściciela oraz miejsce jego zamieszkania. Kto parceli swojej nie oznaczy ukarany zostanie grzywną 3000 zł.

Koedukacja w szkołach ogólnokształcących na stopniu podstawowym zostanie wprowadzona na terenie tutejszego miasta zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty. Z związku z tym w naszym mieście zostanie utworzonych z nowym rokiem szkolnym siedem rejonów szkolnych i to w ten sposób, aby dzieci miały możliwość jak najbliższej do swoich szkół. Jak nas informuje Inspektor Szkolny, skoedulowane będą również grona nauczycielskie.

Na stopniu licealnym koedukacji nie będzie. (md)

Wolsztyn i okolica!
Czytelnikom naszym w Wolsztynie i okolicy podajemy do wiadomości, że ogłoszenia do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmuje na warunkach obowiązującego cennika bez żadnych dopłat, p.

Kazimierz Trzcinski
Wolsztyn, ul. Sienkiewicza 3 m. 3
Prosimy o zwracanie się w sprawach ogłoszeniowych od wskazanym adresem, co zaoszczędzi fatygi i czasu.
99 d

WOLSZTYN

Hufce S. P. na koncentracji

W dniu 15 bm. odbyła się koncentracja wszystkich hufców S. P. w poszczególnych gminach powiatu wolsztyńskiego. Celem była próba sprawności i przygotowanie do koncentracji wojewódzkiej.

Hufce gminy Wolsztyn, brały w dniu tym również udział w uroczystym otwarciu toru przeszkód zbudowanego w ramach 3-dniówek. Na program całości składało się: wciągnięcie sztandaru, przemówienie członka Komitetu Opiekuńczego hufca i

władzy S. P. pochod propagandowy, defilada, pokaz pokonywania toru przeszkód, wyścig kolarski na trasie Widzim — Berzyna, zawody lekkoatletyczne oraz gry i zabawy. (tr)

Gdzie? Kiedy? DIN-DON!



Otwarcie Ogólnopolskich Igrzysk Zw. Zaw.

Stadion Wojska Polskiego w Warszawie był terenem najbardziej masowej imprezy sportowej. Świat pracy w dniu otwarcia I Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych zadokumentował swą teźnyne fizyczną współzawodnictwem gimnastycznym.

Na uroczystość otwarcia przybyli: minister Oświaty — Skrzyszewski, min. Sprawiedliwości — Świątkowski, min. Administracji Publicznej — Osóbka-Morawski, Prezydent m. st. Warszawy Toliński, oraz przedstawiciele Ambasady Jugosłowiańskiej. Ponadto na trybunach zasiadli członkowie Komisji Centralnej Związków Zawodowych z przewodniczącym Witaszewskim i sekretarzem generalnym Kuryłowiczem na czele. Licznie reprezentowani byli również bawiący w Warszawie przedstawiciele Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej z kilkunastu państw.

Punktualnie o godz. 17 członek Międzyzwiązkowej Rady Kultury Fizycznej p. Grochowski, złożył raport przewodniczącemu KCZZ Witaszewskiemu, meldując mu 6 tys. sportowców. Następnie krótkie przemówienie do uczestników wygłosił przewodniczący KCZZ — Witaszewski, podkreślając znaczenie wychowania fizycznego w Polsce Demokratycznej. „Niech Igrzyska Związków Zawodowych będą wkładem do odbudowy Polski Ludowej” — zakończył p. Witaszewski.

Przy dźwiękach hymnu narodowego, śpiewanego przez wszystkich uczestników wciągnięto flagę o barwach narodowych na maszt. Następnie poszczególne zespoły przystąpiły do defilady którą otworzył wydz. Kultury Fizycznej KCZZ. Za nimi maszerowały w białych strojach zawodniczek i zawodniczy Zw. Zaw. Cukrowników. Defilujący oklaskiwani byli gorąco przez publiczność, której zebrało się ok. 25 tys.

Po defiladzie rozpoczął się popis gimnastyczny. Zespół ponad tysiąca gimnastek wykonał w takt polskich melodii szereg popisów, wzbudzając olbrzymi entuzjazm wśród publiczności. Następnie wystąpił gimnastyk, w liczbie ok. 1500. Popisy ich stały na bardzo wysokim poziomie i były również gorąco oklaskiwane. Pierwszy w Polsce masowy pokaz gimnastyczny zdał egzamin celujący.

Mecz piłki nożnej drużyn wojskowych

W niedzielę o godz. 17 odbędzie się w Poznaniu na „Arenie” spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Wojska Polskiego pomiędzy reprezentacją Wojsk Ochrony Pogranicza i reprezentacją Okręgu Wojskowego — Poznań.

Kto, z kim, gdzie?

SOBOTA, 21 BM.
godz. 17 — Jubileuszowe regaty kajakowe ZKS „Pocztowiec” na przystani przy Moście Rocha.

STRONA 6

Z ostatniej chwili

Szwecja zdobyła w tym roku Złoty Medal Olimpijski. Zawdzięcza go ona fenomenalnemu środkowemu napastnikowi G. Northalowi, który zaimponował niezwykłą wprost formą. Jak się dowiadujemy pod nazwiskiem tego szwedzkiego Szweda kryje się jeden z aktorów Teatru Nowego, który na wieść o meczu Prasa-Artyści zdobył szczęśliwie wylądować w Poznaniu mimo, że jechał samolotem typu Dakota. Jest to chyba jedyny wypadek że samolot ten szczęśliwie wylądował. „Northal” zagra w najbliższą niedzielę na pozycji środkowego napastnika i pokaże Poznanowi co to znaczy fenomenalny piłkarz. Kto jeszcze niewiedzący złotego medalu olimpijskiego będzie miał okazję w niedzielę zobaczyć go przed południem na

boisku Warty.

STANISŁAW LUKASIEWICZ

Pociąg z amunicją (z powieści: „Płonący wrzesień”)

Choć w niedalekim Modlinie działa bity już z głośnym, ostrym brukiem. Nawisając nad okolicą przemianiem bliskich, ciężkich wydarzeń, a szyby w chacie drżały posłusznie, jękiwie, tu dróżnik i jego żona uciekli się na pociechę w strapieniu do takich prostych, a doraźnych wzruszeń jakie daje dobre jedzenie, zakrapiane niezłymi napitkami. Pośrodku dość czystego pokoiku, na którego podłodze baraskowało beztrosko dwoje małych dzieci, widniał stół, a przy nim na kanapie wygodnie siedzieli małżonkowie. Stół zarzucony był najróżniejszymi puszkami: z szynką, rybami, sardynkami, a obok nich sterczało kilka butli koniaku i wódki. Najwidoczniej tych dwoje prostych ludzi wyciągnęło jasny i korzystny dla siebie wniosek z działalności lotnictwa nieprzyjacielskiego. skuteczenie rozbijającego polskie pociągi zapotrzebowanie. Dróżnik, zaskoczony i widocznie przeżywający jakieś wątpliwości, uśmiechał się do porucznika z zakłopotaną życzliwością, ujawniając otwarcie braki w uzbrojeniu. Widać było zarazem po nim, że pełen jest wielkiej chęci do wszelkiej ugodowości. Gdy dowiedział się, że wojskowym chodzi o pociąg z amunicją, stał się od razu bardzo uczynny i poderwał się od stołu.

— Pójdę z panem porucznikiem, — rzekł żywo — i pokażę. Ale to jest pociąg jak byk, ponad siedemdziesiąt wagonów i wszystkie szesnastki wypełnione.

— Skąd się on tu wziął? — mówił porucznik łagodnie, niezbyt głośno i mimo woli nawracał oczami ku Modlinowi, gdzie wynosiły się co chwila nad horyzontem szerokie wachlarze czarnego i białego dymu, szybko falującego. Głośnie i jakieś tepe uderzenia dział były logicznym uzasadnieniem wszystkiego co się tam o czom ludzkiem ukazywało.

— A my sami nie bardzo wiemy! Parę dni temu szły tędy pociągi a szły Były wielkie naloty. A teraz, że skład stoi między gruchotami, to go Niemcy nie widzą. Inaczej nie daj Boże co by tu było! I tak ludzie pociękali: stąd do wioski.

Działa w Modlinie odezwały się głośnie, dobitniej, huki przechodziły w regularność, zapowiadającą przewlekaniem się zdarzeń.

— Hałasują tak już od wczorajszego rana! — powiedział mimochodem dróżnik twarz jego wykazywała, że zamyslił się naraz nad aktualnymi sprawami, ale o dalszy przebieg wojny nie pytał, jakby uważał, że jest to w tych warunkach dla wojskowego rzecz wstydlawa i lepiej ją pominąć.

— Powiadają, panie poruczniku, — szepnął tylko półgłosem — że tu Niemcy od nas są zupełnie niedaleko, i że w każdej godzinie mogą wejść do Jabłonny. Naszych wojsk ponoć nigdzie tu już nie ma. Schowali się do Modlina, albo cofnęli się do Warszawy!

Sitek nie odrzekł nic i szli jakiś czas w milczeniu. Dróżnik zapatczył i stracił również ochotę do rozmowy. Dostali się między szeregi wagonów, popalonych i porozrzuconych od bomb. Między nimi na oddzielnym torze stał długi pociąg towarowy o zamkniętych szelnie i na głucho wagonach. Przez szpary w deskach dostrzegli ponure tły pocisków artyleryjskich, tkwiących w koszach, w innych wagonach stały ciasno skrzynie z amunicją. Pociąg był istnie nieukończony długi. Sitek poczuł się teraz tak, jak skąpiec, który niespodziewanie odnajdzie skarba niewyczerpany. Radość jego poczęła się przekształcać w nerwowe podniecenie. Okazało się, że wielka, dalekobieżna lokomotywa również jest nieuszkodzona, a węglarka napełniona była węglem.

— Umie pan obsługiwać parowóz? — zwrócił się do dróżnika.

— Maszynista nie jestem, ale się trochę na tym znam — odrzekł z pewnym zahamowaniem w głosie.

— Niech pan zrobi parę! Ja też coś niecoś umiem, jak będę objaśniał żołnierzowi, to mnie pan skontroluj!

Przywołał Waśnika i na wszelki wypadek począł go pouczać, jak się porusza dźwignie, wprawiającą w ruch parowóz, jak się hamuje, staje i reguluje dopływ pary.

— W razie czego zastąpić mnie! — rzekł krótko.

— Widać, że pan porucznik niezgorzdy majster! — zawołał przypodchiebnie dróżnik, starając się swoją robotę wykonać jak najszybciej, aby tylko znaleźć się znów jak najdalej od tego miejsca. Gdy już ogień zahaczał w piecu, szerokim, kosmatym

jęzorem obmacując pośpiesznie wnętrze paleniska a woda w parowozie, szczęśliwie napełnionym, poczęła się zagrzewać, porucznik Sitek i Waśnik stanęli przy lokomotywie i patrzyli na nią w milczeniu. Dróżnik był przy nich, ale mina jego wskazywała, że przecież nie ma już tu nic do roboty.

— Niech no pan przyniesie butelkę koniak! — porucznik odwracając się do niego, rzekł tonem poufale porozumiewawczym. Dróżnik odbiegł, a oni poszli tymczasem do rannego, usadowionego na ławce w poczekalni. Mimo brutalnego, hałaśliwego nawołującego huk armat, tu tym bardziej odczuwało się słodką, rozleniwiającą i neutralną ciszę.

Popołudniowe słońce siało miękkim złotem poprzez mocno brązowe pniesosen, stojących samotnie w wyniosłej neurastenii dalekiego zapatrzenia. Zaraz za trawnikiem, wyschłym i rzadkim, wznosił się nawiąną wydmą biały i gorący piach. Okolicę opinało rozpiewane od blasku, niewytłoczne, błękitniące bardziej ku wieczorowi niebo. Koło stacyjki brzęczały przełatające przez cień jakieś duże muchy.

Gdzieś daleko w przestworzach kipiła melodyjna a monotonna ciszy brzęk niewidocznego samolotu.

— Zostaniecie tu na stacji! — powiedział porucznik do rannego wykrzywiającego twarz od dotkliwych cierpień.

— Nie zostawiajcie mnie! Pojadę z wami! — żywo zaprotestował.

— Pociągami z amunicją? To prawie pewna śmierć! — ostrzegał Sitek.

— Nie chcę dostać się Niemcom! Pojadę!

Unieśli go w rezultacie obaj i umieścili na lokomotywie. Waśnik zakrzętnął się teraz szybko i na węglarce wybudował sobie sprytnie gniazdo dla karabinu maszynowego. Obłożył się przemysłnie trzema workami pośpiesznie napełnionymi piachem. Kilku cywilów usunęło tymczasem wraki i deski z toru i porucznik chwycił od dróżnika butelkę koniak.

— No, chłopaki, tyknijmy sobie! — powiedział po swojacku — na szczęśliwą drogę!

Ranny wypił chciwie i odetchnął zaraz głęboko, z ulgą. Waśnik wlał w siebie sporą porcję ruchu stanowczym a gwałtownym i tak jakby to co czynił należało do uzupełnienia wojskowego modernizmu. Porucznik pociągnął raz i drugi mocno, przede wszystkim w chęci przeciwstawienia się za wszelką cenę idiotycznemu ścisłowski, jaki powstawał w jego piersi

(Ciąg dalszy nastąpi)